P

Cena numeru 15 groszy.

Pełna tabela wygranych loterji państwowej na str. 6-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok XI | ŁÓDŹ, CZWARTEK, 15 CZERWCA 1933 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | № 165

JAŁOWE DYSPUTY w LONDYNIE.

Wczoraj rozpoczęły się przemówienia przedstawicieli poszczególnych państw, które, niestety, nie wniosły nic nowego. — Mowa delegata St. Zjednoczonych wywołała rozczarowanie.

Litwinow zgłasza wnioski z przed dwuch lat.

Londyn, 14 czerwca.

Na pierwszy plan dzisiejszego posiedzenia plenarnego światowej konferencji ekonomicznej wysuwają się przemówienia **angielskiego ministra skarbu p. Neville Chamberlaina i komisarza Litwinowa.**

Mowa min. Chamberlaina jest stanowczo najlepiej pod względem programowym opracowanem przemówieniem z pośród wszystkich dotąd w Londynie przez przedstawicieli wielkich państw wygłoszonych. Mowa ta posiada znaczenie dla konferencji ekonomicznej niemal zasadnicze, **gdyż wyraźnie odzwierciadla angielski punkt widzenia na wielkie zagadnienia gospodarcze.**

Poważne zastrzeżenia wzbudzać jednak musi fakt, że wystąpienie przedstawiciela rządu Wielkiej Brytanji przez swój ton apodyktyczny, **przesądza cały szereg zagadnień na temat których wypowiedzieć się miały dopiero komisje konferencji ekonomicznej.**

Powszechnie zwrócił uwagę kategoryczny i nie znoszący sprzeciwu ton przemówienia min. Chamberlaina.

Min. Chamberlain ostro rozprawił się przedewszystkiem z polityką obniżania cen, uważając, że stałe obniżanie kosztów produkcji i zarobków grozi poprostu bankructwem. Wypowiedział się on za podniesieniem konsumcji i ułatwieniem stosunków kredytowych pomiędzy państwami oraz **za liberalną polityką gospodarczą, jednak bez stosowania inflacji.** Powszechną uwagę zwróciło wypowiedzenie się przedstawiciela rządu Wielkiej Brytanji za szybkim powrotem do podstawy złotej dla walut.

W dziedzinie stabilizacji walut, przewiduje min. Chamberlain dwie fazy, a mianowicie: **ustalenie wzajemnego stosunku wielkich walut między sobą, a potem dopiero proces stabilizacyjny innych walut.** Dopiero po podniesieniu poziomu cen hurtowych i usunięciu trudności w dziedziny wymiany międzynarodowej, można będzie przeprowadzić ostateczną stabilizację pieniądza na całym świecie.

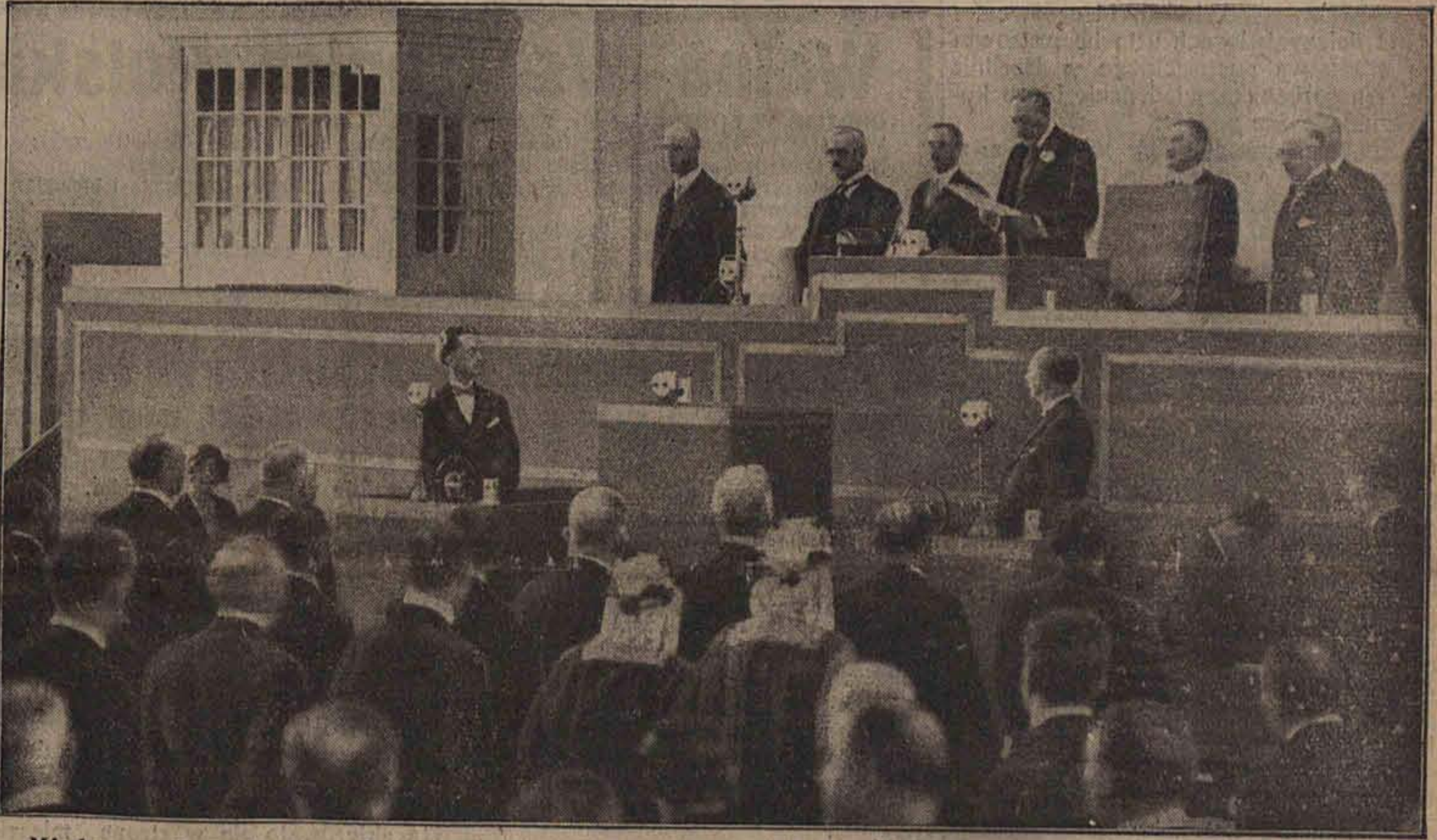
Za najbliższy cel światowej konferencji gospodarczej uważa min. Chamberlain podniesienie cen i stabilizację wzajemnego stosunku walut oraz stworzenie takich form międzynarodowej wymiany towarowej, któreby umożliwiły przyjmowanie przez państwa wierzycielskie towarów od państw dłużniczych.

* * *

Londyn, 14 czerwca.

Popołudniowe posiedzenie konferencji rozpoczęło przemówienie amerykańskiego sekretarza stanu Hulla. Wywołało **ono powszechne rozczarowanie.**

Mowa bardzo górnolotna, pod względem praktycznym nie przyniosła nic konkretnego. Prawie cała mowa poświęcona była sprawom wymiany handlowej. Sprawa finansowa zajęła trzy wiersze dając wyraźną dysproporcję pomiędzy sprawami gospodarczemi a monetarno - finansowemi, które Ameryka widocznie stara się zepchnąć na drugi plan.



Międzynarodową konferencję gospodarczą w Londynie otworzył król angielski Jerzy V, wygłaszając dłuższe przemówienie. Na podjum, obok niego, stoją b. sekretarz generalny Ligi Narodów sir E. Drummond, premjer Mac Donald.

Po delegacie amerykańskim przemawiał delegat ZSSR **komisarz Litwinow, wysuwając propozycję z przed dwuch lat co do paktu o powszechnej gospodarczej nieagresji.** Wskazując, że od tego czasu agresja gospodarcza nie zmniejszyła się lecz poważnie wzrosła. Oznajmiając gotowość przystąpienia Związku Sowieckiego do rozejmu celnego związał tę sprawę z koniecznością rozciągnięcia rozejmu na stan wojny celnej, mając na myśli oczywiście — embargo brytyjskie.

Po Litwinowie zabrał głos min. Benesz oświadczając na wstępie, że występuje **w imieniu wszystkich trzech rządów Małej Ententy t. j. Rumunji, Jugosławji i Czechosłowacji.** Benesz podkreślił na wstępie zagadnienia, które zdaniem Małej Ententy konferencja winna rozstrzygnąć, a m. **sprawa długów międzypaństwowych, 2) Stabilizacja walut, przedewszystkiem wielkich walut światowych,** Sprawa ta jest pierwszym warunkiem poprawy sytuacji. 3) **Wyrównanie cen pomiędzy cenami produktów rolnych a cenami wyrobów przemysłowych, 4) Stopniowe zniesienie kontroli dewizowej, duszącej handel międzynarodowy, 5) Obniżenie taryf celnych.**

Na specjalną uwagę zasługuje fakt, że min. Benesz mówiąc imieniem Małej Ententy, nie wspomniał ani razu o konferencji bukareszteńskiej, tak, jakby blok państw rolnych wcale nie istniał.

Na tem zainteresowanie mowami przewodniczących poszczególnych delegacyj się wyczerpało. Nie można powiedzieć, aby poszczególne mowy stały na wysokim poziomie i wniosły dużo materjału dla dalszych obrad konferencji. Mowa min. Koca wyróżniła się wśród innych swą fachową rzeczowością i realnem ujęciem zadań konferencji.

Nie zapłacimy raty czerwcowej.

Nowa nota rządu polskiego do departamentu stanu rządu Stanów Zjednoczonych.

Warszawa, 14 czerwca.

(B) Ministerstwo skarbu w porozumieniu z ministerstwem spraw zagranicznych przekazało pod adresem ambasadora polskiego w Waszyngtonie, ministra Stanisława Patka, notę do departamentu stanu rządu St. Zjednoczonych Ameryki Północnej w sprawie płatności raty długów wojennych, przypadającej w dniu 15 b. m.

W nocie swej rząd polski donosi, że podobnie, jak w grudniu r. ub. raty długów wojennych nie jest w stanie uiścić i przytacza obszernie przyczyny

Rząd polski powołuje się na swoje dawne dwie noty z grudnia r. ub., wskazując, że Polska stoi stale na gruncie konieczności utrzymania zdrowych podstaw swej waluty i przeciwstawia się zdecydowanie wszelkim tendencjom inflacyjnym i uważałaby za rzecz najbardziej groźną dla całokształtu gospodarstwa finansowego poderwanie podstaw pokrycia waluty. Uiszczenie płatności czerwcowej w stosunku do St. Zjednoczonych przyczyniłoby się do znacznego skurczenia zapasów złota i walut zagranicznych Banku Polskiego, co mogłoby narazić Polskę na podważenie podstaw jej waluty.

W dalszych punktach, nota polska wysuwa tezę możliwości spłacenia długów wojennych towarami, podkreślając, że nasz bilans handlowy w stosunku do St. Zjednoczonych jest wybitnie ujemny, gdyż eksport amerykański do Polski przekroczył znacznie polski eksport zaoceaniczny.

W końcu nota w sposób delikatny, ale dość przejrzysty wytyka rządowi St. Zjednoczonych, że od grudnia r. ub., mimo wielokrotnych obietnic i zapewnień, nie uczynił nic, ażeby państwom dłużniczym ułatwić spłatę ciążących na nich zobowiązań, a wielokrotne zapowiedzi rozpoczęcia rokowań o ułatwienie spłaty długów, skończyły się tylko na zapowiedziach.

Aresztowanie dyplomaty austrjackiego w Berlinie

wywołało powszechne oburzenie. — Na skutek zarządzenia Hitlera attache dr. Wasserbaeck został zwolniony ale nakazano mu opuścić Rzeszę.

Nowy konflikt między Austrją i Niemcami.

Berlin, 14 czerwca.

Policja polityczna aresztowała attache prasowego poselstwa austrjackiego w Berlinie dr. Erwina Wasserbaecka. Aresztowanie nastąpiło w mieszkaniu d-ra Wasserbaecka, pomimo jego kategorycznego protestu i oporu.

Dr. Wasserbaeck od 10-ciu lat piastuje swe stanowisko w Berlinie i figuruje na oficjalnej liście dyplomatów.

Wiedeń, 14 czerwca.

W związku z aresztowaniem attache prasowego poselstwa austrjackiego w Berlinie dr. Wasserbaecka, rząd austrjacki wystosował jeszcze w nocy bardzo energiczny protest przeciwko naruszeniu przez władze niemieckie eksterytorjalności.

***

Wiedeń, 14 czerwca.

O dalszych losach attache prasowego poselstwa austrjackiego w Berlinie dr. Wasserbaecka wiedeńskie biuro korespondencyjne podaje:

Sekretarz prezydjalny ministra s. z. Rzeszy von Neuratha uwiadomił kanclerza austrjackiego Dolfussa, że Wasserbaeck został aresztowany przez władze pruskie.

Na zarządzenie kanclerza Hitlera Wasserbaeck został niezwłocznie wypuszczony na wolną stopę. Jednocześnie posłowi austrjackiemu w Berlinie Tauschitzowi przesłano notę pruskiego urzędu zagranicznego stwierdzającą, **że dr. Wasserbaeck jest osobą w Berlinie niepożądaną i wzywającą posła, aby skłonił d-ra Wasserbaecka do natychmiastowego opuszczenia terytorjum Rzeszy niemieckiej.**

W dwie godziny później nadeszła depesza z Londynu, **w której kanclerz Dolfuss zawiadamia d-ra Wasserbaecka o mianowaniu go radcą legacyjnym przy poselstwie austrjackiem w Londynie.** Kanclerz Dolfuss wezwał d-ra Wasserbaecka, aby niezwłocznie udał się do Londynu.

Wiedeń, 14 czerwca.

Aresztowanie d-ra Wasserbaecka wywołało w Wiedniu wielkie wrażenie. Na polecenie ministra spraw zagranicznych pos. Tauschitz zgłosił niezwłocznie protest u władz niemieckich.

Min. spraw wewnętrznych Schumy oświadczył dziennikarzom, że aresztowanie d-ra Wasserbaecka nie da się żadną miarą pogodzić ze zwyczajami dyplomatycznemi.

Dr. Wasserbaeck nie popełnił żadnego czynu niedozwolonego i nie mieszał się w stosunki wewnętrzne Niemiec. — Otrzymał on przed 10 laty agreement rządu niemieckiego. Z posłem do Reichstagu Habichtem sprawa była zupełnie inna. Niema on agreement a przytem mieszał się nieustannie w stosunki wewnętrzne austrjackie.

„Wiener Algemeine Zeitung" donosi z Londynu, że naruszenie eksterytorjalności przez rząd niemiecki wywołało przykre wrażenie i oburzenie.

Goście jugosłowiańscy zachwyceni Gdynią.

Wywiad z ministrem Andjelinovicem.

Gdynia, 14 czerwca.

Dziś, o godz. 10 min. 30, przybyła do Gdyni wycieczka parlamentarzystów jugosłowiańskich z prezesem unji parlamentarnej polsko-jugosłowiańskiej p. Andjelinovicem.

Na dworcu ustawiły się kompanje honorowe związku rezerwistów i kolejowego P. W. Gości powitał komisarz rządu, Sokół, w otoczeniu przedstawicieli władz państwowych i samorządowych.

Po wyjściu gości z wagonów, mała dziewczynka w stroju krakowskim wręczyła ministrowi Andjelinovicowi wiązankę róż. Po przemówieniu komisarza rządu, Sokoła, który kończąc, wzniósł okrzyk na cześć Jugosławji, odpowiedział p. Andjelinovic, wznosząc okrzyk na cześć Rzeczypospolitej.

Po odegraniu przez orkiestrę marynarki wojennej hymnów jugosłowiańskiego i polskiego, goście udali się na pomost „Żeglugi Polskiej", skąd weszli na pokład statku „Gdańsk", którym odbyli przejażdżkę na Hel.

W czasie wycieczki, odbyło się przyjęcie. W czasie zwiedzania portu, goście jugosłowiańscy zwrócili się z prośbą, aby jedno z nadbrzeży portowych nosiło nazwę wybrzeża jugosłowiańskiego.

Minister Andjelinovic, znawca stosunków portowych, interesował się specjalnie portem, odwiedził również oddział P.A.T. w Gdyni.

Program pobytu gości jugosłowiańskich w Gdyni, przewiduje wieczorem obiad w salonach domu Zdrojowego i zebranie towarzyskie.

* * *

Gdynia, 14 czerwca.

Na pokładzie statku „Gdańsk", min. Andjelinovic udzielił przedstawicielowi P.A.T. krótkiego wywiadu:

Min. Andjelinovic powiedział: „Jestem zachwycony wszystkiem tem co widziałem. Kraków, przyjął nas więcej, niż po bratersku. — Zwiedziliśmy Mościce i Wieliczkę, poznając dwa centra życia gospodarczego Polski, ale Gdynia przeszła nasze oczekiwania. Umiem to ocenić, jako człowiek morza, jako poseł ze Splitu. Dziwimy się tylko, dlaczego tę część Polski nazywają zagranicą „korytarzem". Przecież to rdzennie polska ziemia, złączona nierozerwalnie, historycznie i etnograficznis z całą Rzeczypospolitą i zamieszkała od wieków przez polską ludność.

Nie chcę być sentymentalnym, ale wierzcie mi, że polskie morze zrobiło na mnie wielkie wrażenie. Ta miłość wasza do morza, to przywiązanie, imponuje nam. Parlamentarna delegacja, na czele której ja się znajduję, jako prezes unji parlamentarnej, będzie szczęśliwa jeśli za gościnę w Polsce, będzie mogła w niedługim czasie odpowiedzieć gościnnością w Jugosławji.

Prezydent Rzeczypospolitej w Toruniu

Burzliwa owacja ludności na cześć głowy państwa.

Toruń, 14 czerwca.

Przybył do Torunia ze Spały pan Prezydent Rzeczypospolitej, aby wziąć udział w uroczystościach Bożego Ciała w Toruniu. Wraz z panem Prezydentem, przybył prezes rady ministrów Jędrzejewicz oraz członkowie domu cywilnego i wojskowego.

Dzień przybycia Prezydenta do Torunia zamienił się w wielką manifestację uczuć patrjotycznych tutejszej ludności, która nawet z dalekich zakątków ściągnęła do miasta, aby powitać głowę państwa.

Uroczystość powitalna odbyła się o godz. 19 min. 45 przed dworcem Toruń-miasto. Prezydenta powitali przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych, duchowieństwo, przedstawiciele miasta i rady miejskiej, liczne delegacje organizacyj społecznych i kulturalnych oraz szerokie rzesze publiczności.

Od granicy miasta towarzyszyła orszakowi Prezydenta eskadra samolotów 4 p. lotn. W chwili, gdy auto Prezydenta zajechało przed dworzec, baterja armat ustawiona nad Wisłą, oddała 21 strzałów armatnich. Wysiadającego Prezydenta powitał wojewoda pomorski p. Kirtiklis, gen. Pasławski, ks. biskup Okoniewski i t. d.

Prezydent wsiadł następnie do samochodu, poprzedzany przez szwadron 8 p. strzelców konnych. Auto pana Prezydenta skierowało się w stronę mieszkania wojewody Kirtiklisa. Po drodze zgromadzona wzdłuż ulic publiczność, wznosiła okrzyki na cześć Prezydenta. Przed domem wojewody Kirtiklisa, gdzie zamieszkał Prezydent, zebrało się kilka tysięcy dzieci i młodzieży szkolnej, która urządziła Prezydentowi gorącą owację.

„Szkoła główna gospodarstwa wiejskiego"

w Warszawie będzie zlikwidowana.

(B) Dobrze poinformowane źródła potwierdzają kursującą od kilku dni w Warszawie pogłoskę o likwidacji jedynej w stolicy akademji agronomicznej, czyli t. zw. „Szkoły głównej gospodarstwa wiejskiego" w Warszawie.

W roku przyszłym ma być zlikwidowany pierwszy kurs, tak, aby studenci, którzy obecnie studjują agronomję na tej szkole warszawskiej, mogli studja swe zakończyć. Nowi studenci natomiast przyjmowani już nie będą. W ciągu lat następnych, kolejno likwidowane będą dalsze kursy szkoły głównej gospodarstwa wiejskiego tak, ażeby w ciągu 5-iu lat szkoła ta mogła ulec całkowitej likwidacji.

Miarodajne czynniki, kierujące oświatą w Polsce, wskazują, że obecnie istnieje na terenie kraju 5 wyższych szkół rolniczych, a mianowicie 3 wydziały rolniczo-leśne na uniwersytetach w Krakowie, Poznaniu i Wilnie, dalej Akademja Rolnicza w Dublanach i pozatem szereg kursów wyższych rolniczych ze szkołą rolniczą wyższą w Cieszynie na czele.

Przy obecnym kryzysie i ciężkiej sytuacji rolnictwa, frekwencja na wszystkich tych wyższych uczelniach rolniczych uległa stałemu zmniejszeniu, a ponadto absolwenci tych szkół natrafiają na coraz większe trudności przy zajmowaniu odpowiednich do ich wykształcenia stanowisk.

Te motvwy przeważyły przy powzięciu decyzji o likwidacji szkoły głównej gospodarstwa wiejskiego w Warszawie.

Mattern wrócił do Chabarowska.

Moskwa, 14 czerwca.

Lotnik amerykański Mattern oświadczył, iż zmuszony był powrócić do Chabarowska z powodu mgły i lodów, na jakie natrafił w północnej stronie cieśniny tatarskiej.

Motor samolotu pracował sprawnie. Dziś rano Mattern zamierzał wystartować ponownie z Chabarowska.

Spotkanie Daladier z Hitlerem.

Londyn, 14 czerwca.

(Pat) — Reuter donosi: Daladier odjechał do Paryża. Wedle obiegających tu pogłosek, premjer francuski ma się spotkać w Paryżu z Hitlerem.

Dotychczas nie udało się uzyskać potwierdzenia tej wiadomości ze źródeł oficjalnych.

Konsumenci obcych pojęć.

Nikt trafniej i dosadniej nie scharakteryzował partji endeckiej, niż jej twórca i stary przywódca, Roman Dmowski. W książce „Świat powojenny i Polska“ znajdujemy jedno krótkie zdanie, ważące jednak całe tomy — oświadczenie, rzucające snop światła na istotę wszelkich poczynań i zamierzeń stronnictwa N. D.

Oto pisze Dmowski dosłownie:

„Jesteśmy konsumentami obcych pojęć“.

Do tej charakterystyki tej autokrytyki ani słowa dodać nie trzeba, ani też tego określenia ani słowa ująć nie można. Tak jest! Od samego początku swego istnienia endecja jest „konsumentem obcych pojęć“. Przypomnijmy sobie — by już nie sięgać do czasów przedwojennych — ewolucję tego stronnictwa od chwili, gdy Polska odzyskała niepodległość państwową. Najpierw dla niej stanowiło tabu **wszystko, na czem był stempel francuski.** W pierwszych latach po wskrzeszeniu państwa polskiego przywódcy endecji myśleli wyłącznie kategorjami politycznemi, któremi przesiąkli we Francji wtedy, gdy państwo było pod rządami Poincarego. Niebawem — gdy we Francji do głosu poczęła coraz bardziej dochodzić lewica — stali się endecy konsumentami innych, ale również z obczyzny czerpanych pojęć. Oto **poczęli czerpać soki żywotne z ideologji włoskiego faszyzmu**; pamiętamy przecież lata przed przewrotem majowym, gdy ustrój, wprowadzony przez Mussoliniego we Włoszech, budził w endekach cielęcy zachwyt, gdy **faszyzm podawano w prasie endeckiej, jako najidealniejszy pierwowzór do naśladowania w Polsce.**

Ostatnio znów endecja stała się **konsumentem obcych pojęć“.** Znalazła nowe źródło wskazań programowych. Już nie parlamentarna demokracja francuska, ani syndykalizm faszystowski włoski, a **hitleryzm jest tym ideałem, ku któremu ma zmierzać Polska**, jest tym przykładem, który należałoby naśladować stuprocentowo, niewolniczo, w Polsce.

Od chwili, gdy Adolf Hitler doszedł do władzy i zaczął wprowadzać w Niemczech nowy porządek rzeczy, obalając wszystko, co ustanowiła konstytucja weimarska — w obozie endeckim wykrzyknięto: **oto prawzór dla nas!** Nigdzie zaprawdę Hitler nie odniósł takiego sukcesu jak w mózgach i poglądach Rybarskich, Wierczaków, Bieleckich. Wpatrzeni w hitleryzm jak w tęczę, chłonęli hasła, rozwijane w Niemczech, przesiąkali niemi coraz mocniej. Po bardzo krótkim czasie zatracili nawet germanofobję, której orędownikami przecież byli przez dziesiątki lat. Stali się entuzjastycznymi wielbicielami „nowych Niemiec“, nie widzącymi nawet mocno antypolskiego nastawjenia nacjonalizmu niemieckiego. Darowali nawet **nacjonalistom pruskim ich rewizjonizm, wymierzony przedewszystkiem przeciw Polsce, chowali pod korcem wiadomości o prześladowaniach mniejszości polskiej w Niemczech. Bo nad wszystkiem górował zachwyt nad Hitlerem i jego programem, który wydał się endekom ideałem niedoścignionym.**

Aż wreszcie ostatnio ta „konsumpcja obcych pojęć“ — tym razem hitlerowskich — znalazła oficjalny wyraz w uchwałach partji N. D. Odbyło się mianowicie posiedzenie rady naczelnej stronnictwa i uchwalono na niem nowe wytyczne programowe, nowe wskazania na przyszłość.

Krótko i węzłowato można te wskazania określić jako — **tłumaczenie na język polski programu Adolfa Hitlera.** Jest w tych uchwałach, które ostatnio zapadły na zjeździe władz naczelnych endecji, dosłowna **kopja poglądów i programowych celów niemieckiej partji narodowo - socjalistycznej.** Oczywiście, na pierwszy plan wysuwa się tak miłe dla ucha obwieplskiego brzmiące hasło „rasizmu“, co w popularnej interpretacji równa się **bezwzględnej walce z każdym, nie mogącym wykazać od trzech pokoleń swej przynależności do rasy aryjskiej.** Z tego naczelnego hasła wypływa, oczywiście, szereg praktycznych wskazań, identycznych z temi, jakie w Niemczech obecnie realizują podkomendni Hitlera: Goering, Goebbels, Frick, Frank i inni.

W rozumieniu endeckiem — Polska jest państwem narodowem, nie mającem ani potrzeby, ani obowiązku liczenia się z żadnym innym narodem, mieszkającym na terytorjum państwa.

Otóż pod tym względem ostatnia uchwała endeckiej partji **mija się grubo z rzeczywistością, której, niestety, nikt nie może zmienić.** Faktem jest bowiem, że obecne — powojenne — **Niemcy są państwem narodowem.** Nie były niemi przed r. 1919, przed wejściem w życie Traktatu Wersalskiego. W skład wilhelmińskiej Rzeszy wchodziło **skich pojęć o „Nationalstaat“, przeniesienie na nasz grunt bezkrytycznie, żywcem, metod obecnego niemieckiego reżymu — jest nietylko mamieniem siebie, ale również i dążeniem do niedorzeczności.**

Tak też trzeba oceniać wogóle ostatnie uchwały partyjnego synhedrjonu endeckiego. Są one przeszczepianiem na nasz grunt **obcych nam zupełnie, niedorzecznych w swej istocie, a niewykonalnych w praktyce pojęć i poglądów.** Nie liczą się one z warunkami naszej egzystencji państwowej, ze składem naszej ludności, z rzeczywistością polską.

Są zatem takiemi samemi efemerydami, jakiemi były poprzednio małpowania obcych pojęć — i czeka je zresztą ten sam los.

M. B.

Co się dzieje w Niemczech?

Rozwiązanie zakonu młodoniemców.-- Hitler nie ma zaufania do Neuratha

Berlin, 14 czerwca.

Wirtemberska policja polityczna zarządziła rozwiązanie zakonu młodoniemców oraz konfiskatę majątku organizacji na terenie całego kraju.

Zakon młodo-niemców jest jednym z największych związków i orjentował się w kierunku pro-francuskim.

Berlin, 14 czerwca.

Według ogłoszonego zestawienia ministerstwa spraw wewnętrznych w Prusach, liczba zabronionych dzienników zagranicznych wynosi obecnie 354 z krajów europejskich i zamorskich.

Większość dzienników zakazana jest bezterminowo. Pierwsze miejsce co do ilości czasopism, którym odebrano debit, zajmuje Czechosłowacja z 60 dziennikami, następnie Austrja — 37, Francja — 31, Szwajcarja — 26, Polska zajmuje 5 miejsce z 24 zakazanemi dziennikami. Stany Zjednoczone, Rosja Sowiecka i Holandja po 9 dzienników, Belgja — 7, Anglja 5 i Gdańsk — 3 zakazane dzienniki.

Paryż, 14 czerwca.

Prasa komentuje wczorajszy komunikat berliński o wizycie Neuratha u Hitlera w związku z wypadkami monachijskiemi, jako brak zaufania Hitlera do swego zastępcy.

Z komunikatu wynika, że hitlerowcy nie zniosą jakiejkolwiek organizacji, która rywalizowałaby z nimi co do wpływu na masy. Stanowisko wyłączności organizacji hitlerowskich może mieć poważne konsekwencje, szczególnie na terenie Bawarji.

Berlin, 14 czerwca.

Władze szkolne w Niemczech zażądały od wszystkich kierowników prowadzących szkoły i od osób mających prawo nauczania, aby do dnia 1 sierpnia złożyli dane co do przynależności rasowej i obywatelskiej.

Hitlerowcy chcą opanować Gdańsk

i zmajoryzować niemiecko-narodowych.

Gdańsk, 14 czerwca.

Na posiedzeniu sejmu gdańskiego w dniu 20 b. m. odbędą się wybory nowego senatu gdańskiego. Hitlerowcy nawiązali kontakt z partjami: niemiecko-narodową i centrum, wyrażając gotowość współpracy z wymienionemi organizacjami, jednak nie na podstawach koalicji w sejmie, lecz poddania się tak, jak w Rzeszy pod wyłączne kierownictwo narodowo-socjalistycznych.

Według ustawy, wybory do rady miejskiej odbyć się winny po trzech miesiącach od czasu wyborów do sejmu.

Krążą pogłoski, że wybory do rady miejskiej nie zostaną wogóle rozpisane, a podział mandatów uskuteczniony zostanie równolegle do podziału sił w sejmie. Wobec tego hitlerowcy uzyskaliby i w radzie niezaprzeczalną większość.

Zjazd inspektorów pracy

obradował pod przewodnictwem wicemin. Ducha.

Warszawa, 14 czerwca.

W dniach 8 i 9 b. m. obradował w lokalu urzędu wojewódzkiego doroczny zjazd inspektorów pracy pod przewodnictwem wiceministra opieki społecznej Ducha i przy udziale głównego inspektora pracy Klotta.

Na porządku dziennym były sprawy z zakresu działalności inspektorów pracy.

Min. Duch i insp. Klott wskazali wytyczne pracy w chwili obecnej, podkreślając ważność roli inspektora pracy. Inspektorowie pracy przedstawiali następnie swe prace w terenie.

Zjazd obradował również nad kwestją statutu wypadków przy pracy i organizacji służby bezpieczeństwa w zakładach pracy w związku z zamierzoną organizacją w zakładach pracy, obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej.

Zamach na sędziego w Krotoszynie

Sędzia Arent ciężko ranny

Poznań, 14 czerwca.

(PAT). Z Krotoszyna donoszą: Sędzia sądu w Krotoszynie Arent padł wczoraj wieczorem ofiarą zbrodniczego zamachu.

Gdy sędzia wychodził z gmachu sądu podszedł do niego rolnik Kanieda i **dwoma strzałami z rewolweru zranił go bardzo ciężko.**

Po dokonaniu czynu Ranieda zeznał, że zamachu dokonał, ponieważ sędzia Arent wydał w procesie cywilnym niekorzystny dla niego wyrok.

WZROST ZAPASU ZŁOTA.

Warszawa, 14 czerwca.

W ciągu pierwszej dekady czerwca r. b. zapas złota powiększył się o 33 tys. zł. i wynosi 472,4 milj. zł., natomiast stan pieniędzy zagranicznych i dewiz obniżył się o 1,3 do 87,5 milj. zł. Suma przyznanych kredytów zmniejszyła się o 25,4 milj. zł., a mianowicie: portfel wekslowy spadł o 21,6 milj. zł. do 624,1 milj. zł., zaś pożyczki zastawowe o 3,8 do 102,7 milj. zł. Stan zdyskontowanych biletów skarbowych powiększył się o 0,7 do sumy 31,6 milj. zł. Zapas polskich monet srebrnych i bilonu wzrósł o 0,6 milj. zł. i wynosi 49,4 milj. zł. Stan papierów funduszu zapasowego obniżył się o 2,5 do 91,9 milj. zł. Pozycja „inne aktywa“ wzrosła o 10,9 milj. zł., osiągając 132,02 milj. zł., natomiast pozycja „inne pasywa“ zmniejszyła się o 1,6 milj. zł. do 203,9 milj. zł. Natychmiast płatne zobowiązania spadły o 10,8 milj. zł. do kwoty 145,4 milj. zł. Obieg banknotów bankowych wskutek przedstawionych wyżej zmian obniżył się o 4,5 milj. zł., spadając do 999,4 milj. zł.

Pokrycie statutowe, wobec zmniejszenia się natychmiast płatnych zobowiązań oraz obiegu biletów bankowych podniosło się z 44,96 proc. do 45,21 proc., przekraczając normę statutową o przeszło 15 proc.

Katastrofalne zderzenie

motocyklisty z rowerzystą

Bydgoszcz, 14 czerwca.

U wylotu ul. Konarskiego i Jagiellońskiej zderzył się motocyklista z rowerzystą, skutkiem czego ten ostatni podarł sobie zupełnie ubranie.

Publiczność zajęła groźną postawę wobec motocyklisty, który spowodował wypadek, a temsamem naraził rowerzystę, który jest bardzo biednym człowiekiem, na utratę jedynego ubrania.

Goście jugosłowiańscy w Łodzi.

Jutro przybędą wybitni parlamentarzyści i dziennikarze do naszego miasta.

GOŚCIE.

Onegdaj wieczorem odbyło się w sali konferencyjnej urzędu wojewódzkiego posiedzenie komitetu przyjęcia parlamentarzystów jugosłowiańskich, którzy przybywają jutro do Łodzi. W posiedzeniu, na którem przewodniczył dr. Chomicz, wzięli udział przedstawiciele władz państwowych, wojskowych, i samorządowych oraz posłowie łódzcy i przedstawiciele poszczególnych organizacyj społecznych.

Po omówieniu szczegółów przyjazdu parlamentarzystów jugosłowiańskich, ułożono program ich przyjęcia w Łodzi.

A więc 16 b.m. o g. 8,15 **uroczyste powitanie na dworcu Łódź — Kaliska.** O g. 9 do 10,30 śniadanie w sali Malinowej Grand-Hotelu. O g. 10,30 do 13 składanie wizyt u p. wojewody, dowódcy O. K. prezydenta miasta oraz zwiedzenie miasta. Od g. 13 do 15 zwiedzanie zakładów przemysłowych łódzkich. Od g. 16 do 19 obiad w salach restauracji Tivoli. O g. 19,15 pożegnanie na dworcu Łódź—Fabryczna.

Komitet przyjęcia postanowił dołożyć wszelkich starań, aby powitanie parlamentarzystów jugosłowiańskich w Łodzi wypadło jaknajświetniej.

* * *

W skład wycieczki wchodzą:

Orga Andjelinowic, minister, członek obecnego gabinetu, poseł do Skupsztyny Jest prezesem porozumienia parlamentarnego polsko-jugosłowiańskiego. Dalmatynczyk.

Velizar Jankowić, wybitny działacz polityczny ze stronnictwa rządowego, Serb.

Fran Nowak, wiceprezes senatu ze stronnictwa rządowego.

Avdo Hasanbegowić, wiceprezes Skupsztyny, pochodzi z Hercegowiny. Jeden z poważniejszych polityków w obecnym parlamencie, należy do stronnictwa rządowego.

Momeilo Ivković, lekarz, wybitny polityk serbski. W Skupsztynie należy do stronnictwa rządowego.

Nikola Nikić, poseł do Skupsztyny ze stronnictwa chorwackiego, prezes opozycji chorwackiej w parlamencie.

Nikola Preka, członek opozycji chorwackiej w parlamencie. Dwukrotny członek rządu w gabinecie Zivkoca.

Bogumil Vośniak, działacz polityczny słoweński, należący do grupy postępowej.

Dragiliub Evremović, poseł, sekretarz Skupsztyny.

Ante Kovać, poseł, sekretarz Skupsztyny. Dziennikarz.

Svetozar Tomić, poseł ze stronnictwa rządowego.

Fran Kukuljewić, senator ze stronnictwa rządowego.

Profesor Salibi Balić, poseł ze stronnictwa rządowego.

Vasilie Trbic ze stronnictwa rządowego.

Dimitrie Popović, ze stronnictwa rządowego.

Ludevit Pivko ze stronnictwa rządowego.

Peter Cirlić, senator z opozycji chorwackiej.

Mihajlo Zivancević, poseł ze stronnictwa rządowego, dziennikarz, były redaktor naczelny dziennika „Vremie", prezes porozumienia prasowego polsko-jugosłowiańskiego.

Nikola Kieselević, poseł do Skupsztyny, ze stronnictwa jugosłowiańsko-narodowego, stanowiącego obecnie w parlamencie centrum.

Tosa Rajic, adwokat, poseł ze serbskiego stronnictwa rządowego.

Djordje Parabudski, poseł duchowny prawosławny.

Dragutin Kostić, również duchowny prawosławny, poseł ze stronnictwa rządowego.

Omer Kajmaković, poseł ze stronnictwa rządowego. Dziennikarz.

Wycieczce towarzyszy attache prasowy poselstwa jugosłowiańskiego w Warszawie p. Vlastimir Mares.

* * *

Syndykat Dziennikarzy Łódzkich w czasie pobytu wycieczki parlamentarzystów jugosłowiańskich w Łodzi, podejmować będzie w swym lokalu, przy ul. Piotrkowskiej 121, w godzinach od 12 do 13 posłów-dziennikarzy, przedstawicieli prasy jugosławiańskiej, z posłem Zivancevicem, prezesem porozumienia prasowego polsko-jugosłowiańskiego na czele.

* * *

W związku z wizytą parlamentarzystów jugosłowiańskich w Łodzi, zarząd stowarzyszenia polsko-jugosłowiańskiego prosi wszystkich członków, aby stawili się w dniu 16 b. m. o godz. 7.30 na dworcu Łódź - Kaliska, celem przywitania gości.

Chciała otruć całą rodzinę.

Sąd skazał współczesną Messalinę na 3 lata więzienia.

(as) Na ławie oskarżonych zasiadła wczoraj kobieta, mająca stanowczo wiele wspólnego z Messaliną. **Chciała otruć swego kochanka,** ale sama nie poważyła się tego dokonać — wolała nasłać truciciela. W zawziętości swej poszła dalej niż jej prototyp.

„Messalina" z pod Łodzi postanowiła działać hurtowo: **kazała wsypać trucizny do studni.** Wytrzebić cały nienawistny ród Kiedrzyńskich — taka myśl potworna świtała w pełnem jadu sercu Glińskiej.

Glińska — szczupła, niepozorna — bezdzietna separatka „żyła" kiedyś z Kiedrzyńskim. Za to, że ją przyjaciel porzucił, że się ożenił z inną — **postanowiła się zemścić.** Jako wykonawcę wybrała swego siostrzeńca, młodego Klimka.

Dwukrotnie zgłaszał się Klimek do Kiedrzyńskiej, dwukrotnie pokazywał jej kryształki kwasu szczawiowego, **które mu kazała wsypać do studni Glińska.**

Wreszcie Kiedrzyńska złożyła zameldowanie do posterunku w Konstantynowie. Rzecz działa się we wsi Górny Brus tuż pod Łodzią.

Ekspertyza wykazała, że kryształki były istotnie kwasem szczawiowym — substancją trującą, niebezpieczną dla życia, a w każdym razie szkodliwą dla zdrowia.

Świadkowie — mimo nieprzyznania się do winy oskarżonej — potwierdzili w całej rozciągłości jej przestępcze zamiary.

Adw. Kobyliński podniósł fantastyczność oskarżenia i niewiarygodność całej sprawy. Czy Glińska — gdyby chciała istotnie wytruć całą rodzinę — nie mogłaby sama wsypać do studni kryształków? A zresztą owa niewielka porcja kryształków — rozpuszczona w wielkiej ilości wody w studni, czy mogłaby działać aż tak szkodliwie?... Obrońca podważa prawdziwość zeznań obu głównych świadków oskarżenia. Czują żal i urazę do oskarżonej, dla tego składają przed sądem aż tak ją obciążające zarzuty.

Sąd przychylił się do wywodów prokuratora, p. Sawickiego, który w dłuższem przemówieniu wykazał, że oskarżona działała świadomie z dużem napięciem złej woli i skazał Glińską — współczesną podmiejską Messalinę — **na 3 lata więzienia.**

40-lecie pracy Marsz. Piłsudskiego

i 25-lecie związku Strzeleckiego będzie obchodzone w Łodzi uroczyście.

Dnia 13 b. m. odbyło się w Województwie posiedzenie komitetu obywatelskiego w sprawie uczczenia 40-lecia pracy społecznej Marszałka Piłsudskiego i 25-lecia Związku Strzeleckiego. Reprezentacyjna sala posiedzeń Województwa nie gościła jeszcze nigdy tylu i tak wybitnych przedstawicieli społeczeństwa łódzkiego.

Z przedstawicieli władz byli obecni: w zastępstwie nieobecnego p. wojewody p. wicewojewoda Potocki, d-ca O. K. IV gen. Małachowski, wiceprezesi Sądu Okręgowego Świderski i Moskwa, prezes Izby Skarbowej Kucharski, starosta grodzki Podobiński, inspektorowie P. P. Torwiński i Elsesser - Niedzielski, komendant placu płk. Haberling, b. minister Tołłoczko, prezes Gustaw Geyer, konsul M. Kon, wszyscy wybitni przedstawiciele przemysłu, prezesi związków i organizacji, członkowie redakcyj miejscowych dzienników, działacze społeczni i t. p. Zebranie zagaił przewodniczący tymczasowego komitetu ppłk. dypl. Walawski, witając przedstawicieli władz i zaproszonych gości.

Na przewodniczącego zebrania powołali obecni mec. A. Biłyka, do prezydjum b. min. Tołłoczkę, prez. Kostowskiego i A. Lewandowicza.

Następnie udzielił przewodniczący głosu ppłk. dypl. Walawskiemu, który w dłuższem przemówieniu przedstawił projekt uczczenia w drugiej połowie września r. b. obu tych rocznic. Jako trwały ślad tego święta zaproponował prelegent budowę Domu Strzeleckiego, który zawierałby pomieszczenie nietylko dla władz strzeleckich, świetlice i sale sportowe, lecz również mieściłby o ile możności wszystkie bratnie organizacje i związki. W dalszym ciągu przedstawił prelegent plan finansowy budowy, który zebranie uznało jednogłośnie za realny i wykonalny.

Następnie na wniosek przewodniczącego wybrano Komitet wykonawczy w następującym składzie: ppłk. Walawski— przewodniczący, wiceprezes Sądu Okręgowego Moskwa — zastępca, dr. L. Stolarzewicz — sekretarz, mag. Szczygielski — zastępca.

Wybrano pozatem członków sekcji.

Z żałobnej karty.

—::—

B. P. dr. Leon Landau.

Wczoraj rozstał się z tym światem jeden z nestorów łódzkich lekarzy b. p. Dr. Leon Landau.

Zmarły rozpoczął praktykę w Łodzi od roku 1894 i położył wielkie zasługi przy zwalczaniu wielkiej epidemji cholery w Łodzi, pracując z całkowitem oddaniem się dla chorych i narażeniem własnego życia.

Aż do czasu powstania Kasy Chorych pracował jako lekarz zaufania większych fabryk, jak: Markus Kon, Bennich i t. d. oraz jako lekarz towarzystw dobroczynnych. W Kasie Chorych pracował od chwili jej powstania aż do końca swego życia.

W ciągu prawie czterdziestoletniej pracy lekarskiej i społecznej ani razu nie wyjeżdżał na urlop wypoczynkowy, oddając się całkowicie pracy w noszeniu pomocy chorym. Prawością i szlachetnością charakteru oraz poczuciem samarytanizmu swego zawodu zjednał sobie szczery szacunek i sympatję szerszych sfer społeczeństwa łódzkiego.

Zmarł na stanowisku.

Cześć Jego pamięci!

Żywcem pogrzebany

Przedsiębiorcę pociągnięto do odpowiedzialności.

(gr) Donosiliśmy już w dniu wczorajszym o niezwykle tragicznym wypadku, jaki się rozegrał w Rudzie Pabjanickiej, przy ul. Magdaleny na posesji Marjana Borowskiego.

W czasie urządzania studni, przy przesuwaniu drenów, na głębokości 10 metrów, przysypany został żywcem robotnik firmy Bogołęcki, mieszczącej się przy ulicy Ptasiej 3 (Chojny).

Prace nad wydobyciem przysypanego robotnika, Jana Mospanka, zamieszkałego przy ulicy Zagłoby 31 (Chojny), przeciągnęły się do dnia wczorajszego i ukończone zostały dopiero w godzinach popołudniowych.

Przez całą noc pracowano nad odkopaniem drenów, gdyż, jak się okazało, Mospanek przy zawaleniu się wykopu został przyciśnięty ostatnim drenem, na którym ustawionych było jeszcze 11 dalszych. Zaszła konieczność całkowitego rozebrania ustawionej już cembrowiny.

W czasie prac rozgrywały się niesamowite sceny. Żona zasypanego Mospanka, przybywszy na miejsce, na widok nieszczęścia, padła nieprzytomna i doznała ataku sercowego. W stanie ciężkim przewieziono ją do szpitala.

Zmarły osierocił troje dzieci, z których najstarsze liczy 6 lat.

Przeciw przedsiębiorcy wdrożono dochodzenie, został on pociągnięty do odpowiedzialności karnej.

OSOBISTE.

Na międzynarodowym konkursie gry fortepianowej w Wiedniu, uzyskała srebrny medal łodzianka — p. Olga Iliwicka.

* * *

Wczoraj, w kościele przy ul. Letniej ks. proboszcz magister Wilk, pobłogosławił związek małżeński p. sędziego Wacława Zajkowskiego z p. Wandą Jędrzejewską.

Szczęść Boże młodej parze!

NIEDZIELNY ODCZYT W KLUBIE DZIENNIKARSKIM.

W niedzielę, dnia 18-go czerwca r.b. o godz. 12-ej w poł. dr. Władysław Dobrowolski wygłosi w sali klubu dziennikarskiego (Piotrkowska 121) odczyt p. t. „Teatr a współczesność".

Odczyt ten, poruszający zagadnienia aktualizacji teatru, dróg, jakiemi winien dążyć i wskazania, jakie przed nim stoją, wywołał duże zainteresowanie w szerokich sferach łódzkich „teatromanów" i spowoduje zapewne ożywioną dyskusję.

MATURZYŚCI GIMNAZJUM SPOŁECZNEGO 1933.

Złożyli egzamin dojrzałości i otrzymali matury: Abramson Maks, Bauer Edmund Karol, Besser Manela, Bornstein Stanisław, Djament Izaak, Ferdman Jakub, Fryszberg Marcel, Grodzicki Jerzy Henryk, Halwie Jerzy, Horowicz Zdzisław, Hurwicz Salomon, Knorozowski Mieczysław, Kowalski Jan, Kryński Borys, Lewi Henryk, Liljenfeld Paweł, Loba Jerzy, Loba Jeremi, Minc Paweł, Rakowski Salomon, Rozen Stanisław, Skwarczyński Zdzisław, Szach Salomon, Sztam Jerzy, Szwajcer Leon, Topilski, Wilk Mieczysław, Wyszewiański Samuel, Zelcer Leon.

ZAWODY KONNE 4-ej GRUPY ARTYLERJI.

W dniach 17 i 18 czerwca odbędą się na boisku W.K.S. (plac Hallera) zawody konne, organizowane przez 4-tą grupę artylerji. W zawodach biorą udział oficerowie artylerji 4-ej grupy oraz zaproszeni goście wojskowi i cywilni. Protektorat nad zawodami raczyli objąć: wojewoda łódzki p. Aleksander Hauke-Nowak i dowódca okręgu korpusu Nr. IV, p. gen. Stanisław Małachowski.

Ceny miejsc od 80 groszy do zł. 3; młodzież szkolna płaci połowę.

Przedsprzedaż biletów odbywa się w cukierni „Ziemiańskiej" do dnia 16 czerwca godz. 20.

Czysty dochód przeznaczony jest na cele kulturalno-oświatowe i sportowe w wojsku. Dojazd tramwajem Nr. 15 i 17. — Bufet na miejscu. — Orkiestra wojskowa.

„WYGODA".

Dotkliwie dawał się we znaki w Łodzi brak przedsiębiorstwa, któreby za minimalną opłatą i szybko na poczekaniu naprawiało uszkodzoną garderobę i t. p. Problem ten rozwiązała pierwsza pośpieszna pomoc krawiecka i szewcka p. f. „Wygoda" przy ul. Narutowicza Nr. 13.

Firma „Wygoda" posiada również pralnię chemiczną, farbiarnię i artystyczną cerownię, jakoteż przyjmuje do fasowania kapelusze.

Wszystko odbywa się pod kierunkiem wybitnych fachowców.

DZIŚ W HELENOWIE.

Zapowiedziany przez Polski Biały Krzyż na dzień 14 b. m. pokaz sztucznych ogni w Helenowie z powodu niepogody odłożony został do czwartku, dn. 15 bm.

Początek o godz. 5 popol.

KRONIKA

Czerwiec **15** CZWARTEK

Dziś Boże Ciało
Jutro Aliny

Wschód słońca	3.15
Zachód słońca	19.57
Wschód księżyca	00.07
Zachód księżyca	12,33
Długość dnia	15.46
Przybyło dnia	9.25

Pobór rocznika 1912.

Kto ma się stawić dziś.

Jutro, w piątek, dnia 16 b. m. o godzinie 8-ej rano, obowiązani są stawić się do przeglądu wojskowego:

Przed komisją poborową nr. 1 (Al. Kościuszki 21) poborowi rocznika 1912 zamieszkali na terenie IX komisarjatu P. P. o nazwiskach na litery: M, N, O, P, R, Z, Ż, Ź.

Przed komisją poborową nr. 2 (Ogrodowa 34), poborowi rocznika 1912, zamieszkali na terenie XIII komisarjatu P. P. o nazwiskach na litery: R, T, U, W, Z, Ź, Ż.

Przed komisją poborową na powiat łódzki (Narutowicza 56), poborowi rocznika 1912 i 1911, kat. B., zamieszkali na terenie m. Zgierza, o nazwiskach na litery: T, U, W, Z.

Zgłaszający się do przeglądu, winni posiadać: 1) dowód osobisty lub zaświadczenie tożsamości osoby z fotografją, 2) zaświadczenie o rejestracji, 3) świadectwo szkolne i 4) świadectwo zawodowe.

Ponadto poborowi kat. B, winni posiadać kartę odroczenia służby wojsk.

Powrót grypy.

Skutek zmiennych pogód.

(i) Zmienne pogody ostatnich dni, spowodowały nową falę grypy. Jest to zjawisko bardzo ciekawe, gdyż, jak informują nas lekarze, grypa nagminnie pojawia się tylko na jesieni i zimą, nigdy zaś latem. Ale skoro już aura tegoroczna jest tak wyjątkowo kapryśna, więc na dodatek, dała nam również grypę.

Wypadki grypy, które obecnie zanotowano, mają jednak wyjątkowo łagodny przebieg, w przeciwieństwie do tego, co mieliśmy w okresie jesiennym. Lekarze wyrażają nadzieję, że stopniowe ustalanie się pogody, spowoduje załamanie się fali grypy.

Przebieg obecnej epidemji nie budzi żadnych obaw. Zazwyczaj pojawia się katar i zaflegmienie górnych dróg oddechowych. Często pojawia się gorączka. Niekiedy grypa ma tak łagodny przebieg, że chorzy odczuwają ją tylko przez ogólne osłabienie i zmęczenie.

Objawy choroby utrzymują się przez kilka dni. Lekarze zalecają jednak, mimo wszystko, nie lekceważyć tej choroby i raczej przeleżeć kilka dni w domu. Grypa jest bowiem chorobą bardzo kapryśną i niekiedy, zupełnie niespodziewanie może spowodować komplikacje.

Polegli za Polskę.

Odsłonięcie 3-ch tablic na Polesiu.

Jak się dowiadujemy, w nadchodzącą niedzielę, odbędzie się z inicjatywy stowarzyszenia b. więźniów politycznych w Łodzi podniosła uroczystość na Polesiu Konstantynowskiem. Uwiecznione mają być nazwiska wszystkich osób, które poległy w pamiętnych latach 1905—1908, walcząc o Polskę i wolność.

Na murach centralnego domu kolonji im. Montwiłł-Mireckiego odsłonięte będą trzy wielkie tablice marmurowe, na których wyryte są nazwiska wszystkich poległych bojowników. W uroczystości tej wezmą udział przedstawiciele władz i organizacyj społecznych oraz liczne rzesze uczestników walk 1905 roku.

Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: J. Koprowskiego (Nowomiejska 15), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56), M. Rozenbluma (Śródmiejska 21), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), J. Klupta (Kątna 54), L. Czyńskiego (Kilińska 53).

The right man on the right place.

Czy p. ławnik posiada kwalifikacje

do objęcia stanowiska generalnego kustosza muzealnego.—Kto zakupił dla muzeum miejskiego kicz i nazwał go arcydziełem?

P. Smolik musi sprawę wyjaśnić.

(s) Zbliżający się dzień 13 lipca przyniesie, jak wiadomo, poważne zmiany w magistracie. Nie należy się dziwić, że ławnicy miejscy są przeważnie zatroskani o swój los. Jest to zupełnie zrozumiałe. Ludzie, którzy mieli zagwarantowane stałe pensje i posady przez pięć lat, naraz utracą wszystko.

Nie życzymy im wszakże źle. Dowiadujemy się oto, że magistrat chciałby wszystkich dotychczasowych towarzyszy pracy zabezpieczyć. Wszyscy oni mają pono otrzymać w magistracie posady w charakterze urzędników w różnych wydziałach. Nie można temu nic zarzucić. Ostatecznie, ludzie ci mają już pewną rutynę w sprawach samorządowych, a poza tem koleżeństwo i wzajemna pomoc jest naturalnym czynnikiem współżycia ludzi.

Mamy jednak jedno małe zastrzeżenie. Oto, między innemi, otrzymać ma posadę ławnik Smolik, w tym samym wydziale, któremu obecnie przewodniczy, jako

generalny kustosz muzealny,

opiekun wszystkich działów kultury i sztuki.

Nie mielibyśmy nic przeciwko temu, gdyby p. ławnik Smolik znał się na tem, co zamierza objąć. Ludzie z fachowemi wiadomościami są zawsze pożądani i mile widziani. Ale p. ławnik Smolik ma pewien grzech na sumieniu, z którego dotychczas się nie oczyścił.

Przypomnijmy raz jeszcze tę niefortunną sprawę zakupu obrazów do muzeum miejskiego im. Bartoszewiczów.

P. ławnik Smolik padł ofiarą dwuch sprytnych handlarzy,

którzy bezwartościowy kicz, malowany przez rzemieślnika-emigranta, sprzedali mu jako autentyczny obraz mistrza Wierusza - Kowalskiego. Wszyscy znawcy, którzy obraz ten oglądali, wypowiedzieli co do tego jednobrzmiące zdanie: twierdzili mianowicie, że jest to nieudolne naśladownictwo. Wolno przeto przypuszczać, że, poza p. ławnikiem Smolikiem, jeszcze ktoś w Łodzi zna się na sztuce malarskiej.

A tymczasem p. ławnik Smolik uparł się. Wstyd mu było się przyznać, że się na tem nie poznał, choć nie jest wstydem, jeśli się czegoś nie wie. Więksi znawcy od p. Smolika padli ofiarą nieuczciwych handlarzy, sprzedających falsyfikaty obrazów. To się może zdarzyć. Ale p. Smolik, miast, jak zapowiedział, zaprosić komisję rzeczoznawców, postanowił rzecz przemilczeć. A gdy odzywał się jeszcze pojedyńczy głos, przypominający, że w muzeum miejskiem wisi „kicz", p. ławnik Smolik odpowiadał, że

nikt się na tem nie zna

i jeśli on mówi, że jest to autentyk, jest tak, a nie inaczej.

Wobec takiego stanu rzeczy **trudno jakoś mieć zaufanie do fachowości p. ławnika Smolika.** A kustosz muzealny i opiekun dzieł kultury i sztuki musi jednak być znawcą w tej dziedzinie.

P. ławnik Smolik ma jednak jeszcze wyjście. Może jeszcze zrobić to, co zapowiedział: **zaprosić komisję rzeczoznawców. Może przekonać wszystkich, skoro jest tak bardzo pewien siebie, że inni się mylili, ale nie on. Wówczas życzyć sobie będziemy, by doprawdy zajął to stanowisko, o którem się mówi. Gdyż co do jego fachowych wiadomości w tej dziedzinie nie będzie żadnych kwestyj.**

Jeśli tego uczynić nie będzie w stanie, uważamy, że takiego stanowiska objąć nie może.

I tak źle, i tak niedobrze...

Legalizacja handlu ulicznego?

Kupcy—detaliści energicznie się temu sprzeciwiają.

Jak się dowiadujemy, władze administracyjne postanowiły uregulować sprawę handlu ulicznego i częściowo go zalegalizować.

Handel uliczny jest dzieckiem kryzysu. W miarę wzrastania kryzysu i bezrobocia, na ulicach Łodzi pojawiać się zaczęli sprzedawcy w coraz większej ilości. Nie było bodaj przedmiotu, po który trzeba było wstępować do sklepu. Na ulicy dostać można było wszystko: kwiaty, sznurowadła, grzebienie, warzywa, krawaty, szale, spinki, łyżki do pantofli, szczotki, miary, różne „wypróbowane" środki do klejenia, ostrzenia brzytew i t. d.

Sprzedawcy uliczni — to przeważnie biedacy ostatniej kategorji, bezrobotni i żony bezrobotnych. Chcą zarobić. Nieraz kosztem wysprzedania wszystkiego, co mają w domu, kupują troszkę towaru i wychodzą na ulicę.

Ale sprawa ta nie było dotąd uregulowana zupełnie. Handel uliczny stwarza poważną konkurencję dla sklepów detalicznych. Nic dziwnego więc, że kupcy-detaliści walczyli z tym objawem kryzysu w obronie swojej egzystencji.

Obecnie, jak się dowiadujemy, sprawa ta ma być całkowicie unormowana. Ma ona być załatwiona częściowo po myśli ulicznych handlarzy. Ale kupcy detaliści w dalszym ciągu temu się sprzeciwiają. Zasięgnęliśmy informacyj w stowarzyszeniu kupców, gdzie nam wyjaśniono, że zalegalizowanie handlu ulicznego spotka się z ich sprzeciwem. Możliwe, że sprzeciwi się temu również izba skarbowa, gdyż zaistnieje obawa, że w razie zalegalizowania handlu ulicznego, właściciele małych sklepów nie wykupią w przyszłym roku patentów, lecz wyjdą ze swych sklepów na ulicę.

Jak więc widzimy, jest to zagadnienie niezwykle skomplikowane. Prawdopodóbnie będzie rozwiązane w ten sposób, że dotychczas. handlarze otrzymają licencje, nowi — nie. W najbliższym czasie sprawa ta będzie wyjaśniona całkowicie.

8-klasowe gimnazja przestały istnieć

Od nowego roku szkolnego będziemy mieli gimnazja 4-letnie.—Jak brzmi rozporządzenie ministra oświaty.

(i) Przed kilku dniami podaliśmy wiadomość, iż po ukończeniu roku szkolnego, a więc po dniu 14 b. m. rozpoczną się we wszystkich szkołach prace przygotowawcze do nowego ustroju szkolnictwa średniego i podaliśmy wszystkie zmiany, jakie zajdą w nowym roku szkolnym. — Obecnie, w związku z powyższem, ministertswo oświaty wydało dodatkowe zarządzenie ogólne, które w dniu wczorajszym kuratorjum nadesłało do wiadomości i wykonania dyrekcjom wszystkich gimnazjów w Łodzi.

Rozporządzenie, podpisane w części przez premjera i ministra oświaty Jędrzejewicza, a w części przez wiceministra Pierackiego, przynosi następujące zmiany:

Istniejące w dniu wejścia w życie rozporządzenia **państwowe gimnazja 8-klasowe, ulegają stopniowemu przekształceniu na 4-letnie gimnazja w ten sposób, iż: 1) wstrzymuje się przyjmowanie kandydatów w roku szkolnym 1933-34 do klasy II-ej, a w następnych latach szkolnych, kolejno do klas wyższych, według dawnego ustroju. 2) Z początkiem roku 1933-34 przekształca się dotychczasową klasę III na klasę I gimnazjum 4-letniego W następnych latach szkolnych, tworzone będą kolejno klasy II, III i IV według nowego ustroju. Zorganizowanie liceów nastąpi oddzielnem zarządzeniem. Uczniowie, wstępujący w roku szkolnym 1933-34 do I klasy gimnazjum 4-letniego, będą po ukończeniu IV klasy tego gimnazjum mieli możność wstąpienia do I klasy liceum.**

Dyrekcje szkół prywatnych, muszą skasować w roku szkolnym 1933-34 I klasy. Właściciele gimnazjów prywatnych mogą uruchomić przy swych gimnazjach szkoły powszechne prywatne. — Szkoły te jednak powinny mieć osobne kierownictwo i podlegać będą nadzorowi inspektora szkolnego.

W klasach I 4-letniego gimnazjum, będzie obowiązywała **nauka języka łacińskiego.** Gimnazja te bowiem nie będą dzieliły się, jak dotychczas, na klasyczne, humanistyczne i matematyczno-przyrodnicze, **lecz będą miały jednakowy program.** Dopiero w liceach, będą obowiązywały programy według tych specjalności.

PEŁNA TABELA WYGRANYCH

1-go dnia ciągnienia 2-ej klasy 27-ej loterji państwowej.

15.000 zł. na nr. 40640.
5.000 zł. na n-ry: 74385 154919.
2.000 zł. na n-ry: 39252 133814.
1.000 zł. na n-ry: 90002 146935 147774
500 zł. na n-ry: 4478 89481 103474.
400 zł. na n-ry: 32255 43880 65940 86311 99525 117763 119818 137565 143469
250 zł. na n-ry: 7537 7770 22357. 30839 34329 42139 42497 48315 74839+ 78063 392+ 87142 95510 130330 133950 140159 146339.
200 zł. na n-ry: 08 18190 23009 27443 654 31668 42720 44728 62718 67579 68275 70118 71442 78885 80094 82441 83172 84513 868 90721 105086 107663 116205 122262 123174 125063 129758 131257+ 147397 151549 897 154320.

STAWKI.

31 92 458 83 722 69 826 958 1124 39 382 790 993 2055 456 575 776 900 14 37 3117 43 4134 204 36 75 651 820 5098 413 584 711 47 57 876 978 6130 35 345 486 591 7569 794 822 8039 93 346 602 5 95 804 994 9044 149+ 226 93 651 748 939.

10055 202 75 486 506 13 47 68 620 54 63 890 928 11046 153 238 40+ 402 36 624 12173 263 532 13141 46 555 75 79 694 880 14003 30 308+ 15 57 544 604 923 15098+ 118 86 518 640 41 832 16153 201 27 85 479 80 579 686+ 785 861 922 17029 31 218 51 508 47 671 789 18103 21 75 288 579 648 701 811 22 81 19018 66 222 591 813 75 83.

20457 91 522 702 79 820 60 71 950 21190 507 41 662 727 64 69 824 916 22285 366 451 23070 120 279 302+ 476 628 700 915 37 91 24075 370 421 95 25134 248 435 86 551+ 698 863 85 26085 223 75 588 605 912 27282 477 567 99 918 28078 87 150 221 38 62 409 11 562+ 65 80 29286 594 605 39 781.

30185 497 653 720 58 31285 316 85 551 60 660 66 32056 144 57 95 269 441 588 649 988 33216 40 82 628 712 906 34130 75 547 709 807 8 35184 408 715 856 96 993 36001 45 208 453 73 641 739 887 918 37300 474+ 77 617 25 756 59 802 43+ 988 38036 257 382 423 690 871 902 22 39007 54 106+ 358 96 97 443 652 896 907

40141 45 236 70 340 403 36 655 98 754 819 997 41140 238 482 551 714 853 993 42133 53 201 92 301 517 668 754 917 43215 462 643 919 44004 46 353 447 58 633 893 45350 619 762 838 983 46214 493 650 888 47093 188 238 52 75 348 492 615 702 809 82 48089 93 149 64 95 233 421 79 507 660 774 897 49013 199 807 35 979.

50009 42 67 256 366 502 4 645 731 985 51168 227 388 439 506 43 660 739 809 67 82 52056 136 223+ 92 306 452 92 93 624 870 997 53034 83 133 616 54077 142 219 31 72 73 91 458 536 704 49 55112 210 42 388 631 879 81 56026 82 212 31 98 341 412 533 731 831 57068 89 145 70 416 558 758 836 86 910 58011 77 155 376 400 565 671 80 59103 300 21 422 686 979

60019 25 131 330 442 76 516+ 734 871 972 61011 39 189 307 90 521 64 680 755 870 925 62142 246 327 52 501 42 786 87 873 63019 111 74 255 790 851 988 64018 27 47 280 302 670 718 822 931 40 65211 487 680 709 80 905 66198 250 77 434 562 865 69 67099 103 377 469 508+ 655 68216 62 306 69020 77 215 87 321 28 608+ 968 99

70008 326 505 45 603 724 71100 21 659 731 872 72038 148 98 220+ 89 520 61 958 73023 59 486 816 29 38 74225 63 323 425 643 791 812 999 75069 624 785 821 71 92+ 913 32.

76027 98 502 633 77027 421 91 500 36 37 66 90 965 78005 88 108 230 47 365 83 506 983 79225 65 415 525 878

80085 126 92 200 12+ 45 316 45 54 534 784 81088 172 227 380 468 526 850 82056 457 853 830040 65 174 430 577 623 84037 182 467 79 609 27 707 17 89 951 85114 223 412 552 693 712 54 86126 515 43 767 971 87071 133 224 64 346 401 95 617 38 705 88033 55 183 244 89071 110 499 598 834 36

90019 144 97 427 747 836 937 91311 57 404 541+ 774 89 821 65 92147 68 81 89 597 93110 93 297 381+ 727 973 94 94042 136 269 386 578 602 39 91 798 890 915 32 95078 110 33 622 949 96021 244 570 97039 311 564 752+ 822 49 71 98459 658 746 902 99377 415 553 735 37 914

100017 59 460 524 101044 493 577 644 817 959 66 102344 528 660 103089 107 63 351 420 90 988 104121 244 696 791 807 915 105071 89 433 714 24 106082 520 672 902 91 107082 125 75 475 670 108144 214 300 71 713 964 109199 234 43 49 525 59 664 69 896

110095 128 51 269 491 665 94 730 817 97 111235 75 391 406+ 519 92 936 112169 404 518 28 47 56 741 848 113054 181 424 54 609 81 746 809 78 938

114309 31 455 667 795 811 14 74 94 115403 93 116326 407 542 654 703 117280 351+ 408 15 48 65 523 610 750 822 118256 72 319 416 72 683 741 822 936 58 92 119140 58 233 412 519 718 944

120116 340 442 62 509 91 844+ 966 121056 89 130 209 92 372 407 122081 214 403 769 920 88 123137 259 332 428 601 85 735 124087 135 75 208 31 430 575 79 610 26 69 782 957 125174 75 253 514 31 710 41 126014 67 135 293 489 538 92 667 848 127031 37 49 139 408 763 822 901 128252 304 44 405+ 542 772 877 129092 120 74 480 582 715 39 830 43

130125 38 403 14 742 966 131072 111 203 599 675 762 886 132127 267 300 18 509 63 133028 280 333 43 731 134061 126 80 389 961 135115 28 200 60 94 99 417 505 804 136104 59 309 584 677 897 130643 804 19 138018 145 240 76 432 42 82 983 825 909 139049 302 578 630 874

140149 483 734 865 141060 98+ 239 381 461 716 808 978 142017 95 145 459 529 658 84 934 143066 202 30 88 413 33 933 144035 36 76 94 115 55 573 750 58 145201 45 443 75 526 30+ 687 747 825 954 146040 310 93 796 147300 71 443 903 23 81 148062 361 516 653 75 149123 59 253 393 594 656 805 22 48+ 935 39 150291 505+ 688 802 930+ 151178 278 353 859 79 981 152063 662 153133 44 80 92 202 75 373 597 635 7889 938 154173 240 48 470 480 944 59.

TEATR MUZYKA SZTUKA

Kazimierz Wroczyński obejmuje Teatr Miejski w Łodzi?

(s) Jak się dowiadujemy, znany literat p. Kazimierz Wroczyński, wszczął pertraktacje z magistratem w sprawie objęcia dyrekcji Teatru Miejskiego w Łodzi na nowy sezon teatralny Pertraktacje prowadzone są już od kilku dni i mają być wkrótce sfinalizowane.

Zaznaczyć należy, że w roku bieżącym bardzo mało było chętnych do objęcia Teatru Miejskiego. Nie kwapił się do tego nikt, a nawet jeden z wybitnych reżyserów wręcz odmówił, gdy się do niego zwrócono z tą propozycją, znając łódzkie perypetje teatralne ubiegłych lat. Jak widać, do objęcia teatru łódzkiego trzeba mieć nieladą odwagę.

Miejmy nadzieję, że p. Wroczyński nie pożałuje swojej decyzji.

TEATR MIEJSKI.

W dalszym ciągu grana — dziś i codziennie wieczorem — rewelacja Winsloe „Dziewczęta w mundurkach" stanowi dla łodzian niesłabnącą atrakcję. Przejęta do głębi publiczność oklaskuje gorąco fenomenalną interpretatorkę roli Manueli oraz pozostałych wykonawców.

Dziś w czwartek o godzinie 4-ej po poł. raz jeszcze frapująca sztuka J. Tepy „Fräulein Doktor" po cenach najniższych.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

Dziś i dni następnych wieczorem bawi publiczność zebraną w Teatrze Letnim w parku Staszica arcywesoła, skrząca się werwą i humorem farsa Lacroma „Edison lub Al Capone". Ruchome oszalowania chronią publiczność przed deszcze i ewentualnem zimnem.

TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18).

Dziś o godzinie 4.30 po poł. i o 8.45 wiecz. ciesząca się niesłabnącem powodzeniem arcywesoła krotochwila St. Turskiego w 3-ch aktach p. t. „Czar munduru". Reżyserji J. Pilarskiego. Udział biorą: J. Tomaszewska, L. Pilarska, D. Bartosiewiczówna, J. Pilarski i A. Górecki.

Bilety w cenie od 40 groszy do zł. 1.50 do nabycia w kasie teatru.

Z TEATRU „SCALA".

Dziś, w czwartek, zostanie powtórzona na ogólne żądanie znakomita sztuka Harrego Kalmanowicza „Matka i Teściowa" z Lucy i Miszą German w rolach głównych o godz. 12-ej w poł. na specjalnym poranku (po cenach od 50 groszy do zł. 1.50) i o godz. 9-ej wiecz.

Jutro, w piątek, przedstawienie zawieszone.

OSTATNIE DNI WYSTAWY PRAC A. MERZERA.

W lokalu W.I.Z.O. (Sienkiewicza Nr. 26) otwarta jest wystawa prac metaloplastycznych artysty-rzeźbiarza A. Merzera.

P. Merzer archaicznej tej sztuce nadaje właściwy jej charakter, zachowując zarówno w wykonaniu, jak i w tematyce prymityw i folklor.

Wystawa prac metaloplastycznych art.-rzeźbiarza A. Merzera (Sienkiewicza 26) cieszy się dużą frekwencją zwiedzających i bezwzględnie godna jest obejrzenia.

Dramaty i komedje codzienne,

które znajdują swój epilog przed kratkami sądowemi. — Nietakty, które musiały być okupione więzieniem.

Chwytamy życie na gorącym uczynku.

Z damami trzeba się obchodzić delikatnie, zarówno jak i z osobami, które płacą. Może takiego zdania niema w żadnym savoir - vivrze, ale i bez książek — samo życie dało każdemu z nas taką naukę. Takt jest nietylko sprawą etykiety: kto niema taktu i wyczucia umiaru — ten nieraz cierpi srodze, aż do kary więzienia włącznie.

O tem uczą nas rozprawy w sądzie grodzkim.

Stefan Gucki jest jeszcze młody i wychował się w Łęczycy. Młody wiek i małe miasto — te dwie okoliczności tłumaczą Guckiego, ale tłumaczą go tylko poniekąd.

Gucki, nim przyjechał do Łodzi, pewnie się nasłyszał od kolegów, przyjaciół i życzliwych o rozpuście jaka panuje w wielkiem mieście, o jego trujących powabach i wabiących truciznach.

Pewnie mu koledzy mówili, **że na takiej Piotrkowskiej — co druga niewiasta — to taka co to — „każdemu wolno kochać"**. A co kilka kroków jest taki dom, że dość zadzwonić, mrugnąć do służącej i już otwiera się nie tyle ogród ile salon Mahometa przed każdym łęczycaninem.

Było czternastego maja, gdy Gucki, po przyjemnie spędzonym dniu i po zażyciu wszystkich godziwych rozkoszy wojewódzkiej stolicy — przypomniał sobie, co mu mówili koledzy w Łęczycy.

Była już dwunasta w nocy. Gucki nie miał jakoś odwagi zadzwonić do pierwszej lepszej bramy, by potem mrugnąć do dozorcy. Kamienice łódzkie są równie brzydkie jak — na oko przynajmniej moralne. Młody, spragniony przygód łęczycanin kroczył tedy po opustoszałym już o tej porze deptaku i rozmyślał nad tem, że też rzeczywistość musi zawsze tak bardzo odbiegać od marzeń... I ciężkie westchnienie dobyło się z piersi młodzieńca...

Nagle tuż koło jednego z kin na Piotrkowskiej przesunęła się jakaś niewieścia sylwetka. Bił od niej zapach pudru, perfum i tego, co Goethe nazywa „Das ewig Weibliche". Skoncentrowany sex appeal! — „To pewnie jedna z tych" — pomyślał Gucki. Po kilku chwilach rozmyślań, w ciągu których Gucki — idąc za damą — upajał się jej porywającą aparycją — młodzieniec doszedł do wniosku, że właśnie ta pani jest tą, której szukał.

I tutaj Gucki uczynił krok fałszywy; krok, który można wytłumaczyć tylko jego wiekiem młodym i Łęczycą. Uczynił krok nietaktowny:

— No, co, panienko, pójdziemy? Tylko proszę za dużo nie cenić.

Takiego skutku swego sex appealu panna Sura T. nigdyby się nie spodziewała. Żeby młodzian za nią pochodził trochę, rozpoczął od miłych słówek, zaglądał pod kapelusik, stosował, słowem wszelkie arkana sztuki uwodzenia — wtedy — kto wie? — możeby rzecz się skończyła romansem czułym i taktownym.

Ale żeby tak prosto z mostu — tak nietaktownie zbliżać się do osoby, która na same kosmetyki wydaje parę złotych na tydzień — tego panna Sura nie mogła ścierpieć.

Oburzyła się do żywego. Zaczerwieniła się pod warstwą różu i rzuciła młodzieńcowi prosto w twarz:

— Pogardzam panem i go lekceważę, — rozumiesz pan!

Gucki nie zrozumiał. Panna Sura wezwała policjanta. Stróż bezpieczeństwa publicznego, który jest również stróżem moralności wszystkich dam, spisał protokuł...

Gucki skazany został na trzy tygodnie więzienia.

***

Drugi nietakt.

Bronisław Piotrowski miał złość do pana Bolesława M. W kwietniu pan Bolesław wyjechał na kilka dni z Łodzi. Przez tych kilka dni jego małżonka zamieniła się w bohaterkę owego pięknego tanga, które śpiewa Modzelewska. Wznosiła modły do niebios, by pan Bolesław nie wrócił rychło z podróży, choć nie wyjechał do Casablanki, by jego pociąg spóźnił się choćby o jedną noc. Bo każda noc przynosi pokusę, bo każdej nocy przychodzi pan Edmund...

Bronisław Piotrowski dowiedział się o rogach, jakie jego wrogowi przypinała żona. Czem może się szczerzej nacieszyć serce wroga, niż taką wiadomością?... Piotrowski cieszył się prawdziwie, ale do pełni jego radości brakowało mu czegoś. Jakby to pięknie było, gdyby o tem dowiedział się sam pan Bolesław? A gdyby tak wszyscy wokół, sąsiedzi i znajomi mogli się dowiedzieć. Na samą myśl o tem w panu Piotrowskim serce rosło.

Piotrowski długo się zastanawiał nad tem, jak wprowadzić w czyn swe złe zamiary wobec pana Bolesława. Wreszcie doszedł do wniosku, że wszelkie medytacje na nic się nie zdadzą. Najlepiej spróbować.

I którejś nocy — ciągle podczas nieobecności małżonka — zakradł się Piotrowski do mieszkania swego wroga. Schował się tam, gdzie według jego obliczeń powinno być najbliżej jak sufler znalazł się pod sceną, która powinna się była rozegrać.

Gdy mrok zapadł nad światem i zabłysły światła latarni — do kochanki przybył, wcale nie na palcach, kochanek. Byli pewni bezkarności. Przecież mąż był za lasami i za górami.

Gdy scena dojrzała już zupełnie — **Piotrowski wygramolił się z pod łóżka.** Stanął nagle za obojgiem i przeraził ich okropnym krzykiem. Jakby to jemu pan Edmund rogów przypinał, a nie jego wrogowi.

Pani Bolesławowa i jej przyjaciel — lęku śmiertelnym, któremu i wstyd towarzyszył i skonfundowanie najwyższe — jak stali, a raczej jak leżeli, poczęli uciekać. Potłukli się w ciemności. Zbiegli się sąsiedzi. — Dowiedzieli się o wszystkiem! Piotrowski dopiął swego.

Za tak gruby nietakt, jak ukrywanie się pod cudzym łóżkiem, za nietakt najścia na cudzy dom został Piotrowski onegdaj skazany na trzy miesiące aresztu.

Epilog tej sprawy jest następujący: **Pan Edmund pobił żonę i wdrożył kroki separacyjne.** G.

„POJUTRZE-WOJNA!”

...aczego milczy Gerhardt Hauptmann?—Zapomniał, komu zawdzięcza swą sławę.—Demagog, żerujący na bolesnych rozczarowaniach.—Hitler musi mieć kozła ofiarnego.

...Niemczech nastąpią wypadki, które zadziwią świat.

...udwig Bauer jest dziś najwybitniej...n publicystą świata. Jego artykuły ...asie szwajcarskiej wywołują potężne echo na świecie. Wspaniały polityk, ...jaciel największych mężów stanu ...opy, człowiek, który dzięki swym ...awdopodobnie rozległym stosun...m inspirował już wiele wypadków ...ycznych w ostatnich latach — zwró... dziś na siebie znów powszechną u...ę z powodu wydania nowej książki ...iat w upadku".

...rzed dwoma laty Bauer wydał ...żkę p. t. **„Jutro — wojna“**, którą ...tłumaczono na wszystkie języki eu...ejskie. W książce tej utalentowany ...icysta przepowiedział wiele wy...ków, które dziś już są faktami.

W związku z jego nowem dziełem, ...ystając z jego pobytu w Londynie, ...li się do niego przedstawiciele całej ...y, reprezentowanej na konferencji ...podarczej w Anglji, by porozmawiać ...m na temat aktualnych zagadnień ...ących. Ze względu na stosunkowo ...dawną wizytę Ludwika Bauera w ...linie, zadano mu przedewszystkiem ...ania na temat panujących w trzeciej ...szy stosunków kulturalnych i poli...ycznych.

— Dlaczego szereg wybitnych pisa... niemieckich, przebywających do ...pory w Berlinie, nie zabrał głosu w ...awie palenia książek, niszczenia do...ku literackiego, szykanowania ludzi ...a i ludzi nauki? Dlaczego w pierw... rzędzie milczy Gerhardt Haupt...n?

— Ci pisarze, którzy zasługują na ...gę z punktu widzenia ogólno-świa...ego — odpowiada Ludwik Bauer — ...nie mieszkają w Niemczech. Zostali ...ludzie mali, którzy nie mają zbyt ...kiego dorobku w literaturze, którzy ...dzili się sprzedać swe sumienie za ...ę egzystencji. A Hauptmann? Jest ...mój osobisty przyjaciel i dlatego mo...specjalnie o nim powiedzieć nieco ...cej. Gerhardt Hauptmann uważany za najbardziej reprezentatywnego ...rza Niemiec, a jest on typowy tak...pod tym względem, **że nie ma za ...z odwagi cywilnej. Czy panowie ...dzą, że Gerhardt Hauptmann za...ięcza swą sławę żydom? To nie bynajmniej paradoks. Głośne na...isko swoje zawdzięcza on trzem lu...om, wielkiemu teatralnemu działa...wi Otto Bramowi, wydawcy S. Fi...erowi, a przedewszystkiem Walte... Rathenau, który zaopiekował się ..., gdy nikt nie chciał o nim słyszeć i ...wał mu drogę do sławy.** Ale Ge...rdt Hauptmann umie zapominać. Ni... nie uważałem go za genjusza, choć bezsprzecznie wielki talent, ale w **...ce zapominania jest on bezwątpie... genjalny.**

— A więc „jutro — znów wojna?“.

— Jutro, prawdopodobnie jeszcze ... ale pojutrze — z całą pewnością. ...az bardziej utwierdzam się w prze...aniu, że wielka rozgrywka wojenna ...odów musi nastąpić i to nawet szyb...

Z jaja żmiji zawsze wylęga się ...a, nigdy kura. Szowinizm prowadzi ...wojny, nigdy do pokoju. Hitler wmó... narodowi niemieckiemu, że w po...naniu z innemi narodami świata stoi ...wyżej. Nic dziwnego więc, że ten ...d-naród“ pragnie nietylko równo...awnienia, ale „ponad-uprawnienia“. ...y można to osiągnąć inaczej, jak dro... wojny?

Widzę nową wojnę europejską, któ... wyjdzie z Niemiec. Naród niemiecki ...jduje się obecnie w takim stanie, że ...a mu wmówić wszystko. Uwierzy z całem przekonaniem i z całą naiw...cią. Militaryzm w Niemczech opa...wał teraz nawet dzieci. I wreszcie ...uczucia nienawiści i szowinizmu, któ... z takim talentem budzone są w tym ...ju, muszą spowodować nową zawieruchę światową. Inaczej być nie może i nie będzie. Gdybym teraz pisał swoją książkę, nie nazwałbym jej „Jutro — wojna“, lecz **„Pojutrze — wojna“. I nie omyliłbym się ani na jotę.**

— Jakiego pan jest zdania o Adolfie Hitlerze?

— Nie znam go osobiście. Wyrobiłem sobie o nim pojęcie tylko na podstawie jego mów i jego książki. Być może to pojęcie nie jest zupełnie ścisłe. — **Jeśli mam jednak sądzić o nim na podstawie jego mów i jego artykułów, przypuszczam, że jego poziom umysłowy nie jest wielki.** Ale niemniej, nie ulega wątpliwości, że jego wpływ na masy jest kolosalny, niemal czarodziejski. — **Posiada on niewątpliwie jakiś dar sugestji, którego trzeźwo myślący człowiek nie umie sobie wytłumaczyć.** — Apeluje on do uczuć, próżności, nadziei, dumy, ambicji, namiętności ludzkich — ale proszę zauważyć, **nigdy do rozsądku.** Ma niewątpliwie talent organizacyjny. A nie należy pomniejszać znaczenia organizacji, gdyż pamiętać trzeba, że **żyjemy w epoce nie ducha, lecz techniki.**

Od początku świata wszyscy demagodzy pracowali nad temi samemi środkami co Hitler. Ale człowiek ten urodził się we właściwym czasie. **Znalazł się w centrum największych rozczarowań, jakie kiedykolwiek przeżywał naród niemiecki. Rozczarowanie panowaniem Wilhelma II, rozczarowanie wynikiem wojny światowej, rozczarowanie republiką, która była karykaturą tej formy rządów.**

— Czy długo utrzyma się narodowy socjalizm w Niemczech?

— Na takie pytania nie wolno odpowiadać. **W określaniu terminów mylą się zawsze wszyscy.** Jest to równanie z wieloma niewiadomemi. Przypuszczam, że narodowy socjalizm może być w najlepszym wypadku zlikwidowany przez wojenną dyktaturę. Ale i to też tylko w razie wojny. Chodzi o to, że **niema nikogo, kto mógłby zastąpić Hitlera.** Bolszewizm? Ja twierdzę, że **bolszewizm już istnieje w Niemczech. To co się tam dzieje — jest swoistą, niemiecką formą bolszewizmu. Tylko patrzeć, jak rozpocznie się unaradawianie wszystkich zakładów przemysłowych, przedsiębiorstw prywatnych, wielkich obszarów ziemskich. Republika demokratyczna? Dotychczas w tem państwie gospodarowała ona tak fatalnie, że trudno sobie wyobrazić, by mogła ona powrócić. Monarchja? To może być następstwem dyktatury wojskowej. Ale znów tylko w razie wojny.**

Więc co narazie? Nic. Nic i nikt nie może narazie zastąpić jego rządów. I tem niewątpliwie tłumaczy się, że zagranica, która oburza się szczerze na przejawy barbarzyństwa w Niemczech, mimo wszystko, utrzymuje z rządem Hitlera poprawne i dobre nawet stosunki.

— Czem tłumaczy się prześladowanie żydów w Niemczech? — brzmiało ostatnie pytanie dziennikarzy.

— O, jeśli o to chodzi, muszę przedewszystkiem wystąpić przeciwko podkreślaniu narodowego momentu w tej niemieckiej akcji antyżydowskiej. Nie o to wcale chodzi. Ale Hitler, po dojściu do władzy musiał coś pokazać. — I to natychmiast, nie odkładając efektów na dalszą metę. **Nie wolno mu było dopuścić do chwilowego nawet opamiętania się mas. I dlatego zwrócił się on w stronę najmniejszego oporu gdzie zgóry był przekonany o zwycięstwie.**

Ale nie chodzi, jak zaznaczam o podkreślanie narodowego charakteru tej akcji. Tu chodzi o prześladowanie ludzi wogóle. **To, co wczoraj stało się z żydami, jutro może stać się z innymi ludźmi. Hitler musi, do czasu póki nie opanuje w 100 procentach całego życia państwowego, mieć w pogotowiu kozła ofiarnego. Nie ulega wątpliwości, że pod tym względem nastąpią jeszcze niespodzianki, które zadziwią świat.**

Ar. Ar.

Rozłam wśród socjalistów niemieckich.

Zarząd główny partji przeniósł się do Pragi i zapowiada ogłoszenie „manifestu”.

(r) Dzienniki praskie ogłaszają interesujące pismo przywódców niemieckiej socjaldemokratycznej partji, którzy salwowali się ucieczką zagranicę przed prześladowaniami rządu Hitlera. Pismo to skierowane jest do wszystkich stronnictw politycznych, należących do II międzynarodówki, i w główniejszej części brzmi jak następuje:

„Drodzy towarzysze. Zarząd niemieckiej partji socjal-demokratycznej postanowił, wskutek rozwoju politycznych wypadków w Niemczech, **przenieść swą siedzibę zagranicę, do Pragi.** Prosimy wszystkie bratnie stronnictwa w korespondencji z nami używać tylko naszego adresu praskiego (następuje adres). Będziemy w dalszym ciągu prowadzili usilną pracę i propagandę przeciwko faszyzmowi. Zarząd ogłosi w najbliższych dniach manifest, w którym zobrazuje prawdziwą sytuację w Niemczech i stanowisko niemieckiej partji socjaldemokratycznej wobec reżimu hitlerowskiego. Jako **organ oficjalny partji wychodzić będzie od połowy czerwca w Pradze tygodnik „Vorwärts“.** Prosimy towarzyszy naszych bratnich stronnictw o pomoc w naszych usiłowaniach“.

Jest rzeczą charakterystyczną, że w Berlinie „urzęduje“ jeszcze jeden zarząd partji socjaldemokratycznej, który nie uznaje emigrantów, znajdujących się w Pradze. Oznacza to rozłam partji socjaldemokratycznej Niemiec.

Adwokaci Lipszyc i Missala

staną przed sądem prawdopodobnie w sierpniu.

(as) Sprawa adw. Marka Lipszyca, wyznaczona została na dzień 9 sierpnia. Lista świadków zawiera około 100 nazwisk. Należy zaznaczyć, że równocześnie z adw. Lipszycem, na ławie oskarżonych zasiądzie jego brat — Henryk.

Oskarżonego adwokata bronić będą: adw. Paschalski z Warszawy i adw. Kobyliński, obrońcą drugiego oskarżonego będzie adw. Fichna. Z uwagi na fakt, że termin rozprawy przypada na pełnię okresu urlopowego, obrona wniosła do sądu prośbę o przełożenie terminu rozprawy na okres późniejszy.

Sprawa drugiego z aresztowanych w swoim czasie adwokatów — p. Wojciecha Missali i pokątnego obrońcy, Wienera jest również na ukończeniu, jeśli chodzi o przygotowanie do rozprawy. Obrońcy: adw. Brokman z Warszawy i również adw. Kobyliński — wnieśli o zmianę środka zapobiegawczego. Decyzja w tej mierze jeszcze nie zapadła i uzależniona jest od orzeczenia lekarskiego co do stanu zdrowia p. Missali. Akta te przesłano do prokuratury sądu apelacyjnego w Warszawie.

Spadek bezrobocia

o 4.008 osób w ciągu tygodnia.

Według ostatnich danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, liczba bezrobotnych zarejestrowanych na terenie całej Polski w dniu 10 b. m. wynosiła ogółem 231.348 osób, t. j. o 4.008 osób mniej niż w tygodniu poprzednim.

Liczba bezrobotnych w Warszawie (wraz z okręgiem) wynosiła 25.654 osób wykazując spadek o 419 osób w ciągu tygodnia. Liczba bezrobotnych w Łodzi (wraz z okręgiem) zmniejszyła się o 804 osób w ciągu tygodnia i wynosiła w dniu 10 b. m. 17.073 osób. Liczba bezrobotnych na Śląsku wynosiła 81 tys. 16 osób, t. j. zmniejszyła się o 731 osób w ciągu tygodnia.

SPORT.

Turniej zapaśniczy
w cyrku sportowym.

Dziś w cyrku sportowym — nielada sensacja. **O pierwszeństwo w turnieju stoczą eliminacyjną walkę Czaja z Grabowskim.** Obydwaj — jak wiadomo — mają po jednem zwycięstwie i po jednej porażce. Spotkanie dzisiejsze prowadzone będzie do rezultatu. Pozatem dziś walczą: **Krauzer—Nelson (decydująca), Kwariani—Synkowski, Sztekker—Keller oraz decydująca walka Bielewicz—Gromow.**

Po brutalnej walce, Kwariani pokonał wczoraj Kawana. Pierwsze trzy rundy toczyły się przy zmiennej przewadze, dopiero w 28 minucie Kwariani wymęczonego — skutecznym kluczem — Kawana rozciągnął na dywanie.

Bardzo burzliwe było spotkanie Bielewicza z Czają. Gdy brutalny węgier począł kopać ulubieńca publiczności — zerwała się burza protestów. Mimo kilkakrotnych otsrzeżeń, Czaja walczy nadal brutalnie. Wreszcie sędziowie zdyskwalifikowali węgra, przyznając zwycięstwo Bielewiczowi.

Krauzer walczył ze Sztekkerem bardzo ostrożnie. Również mistrz Polski miał się na baczności, uważając pilnie na każdy chwyt przeciwnika. W trzeciej rundzie lekka przewaga Sztekkera. Wynik w pierwszem spotkaniu remisowy.

Citkawą była decydująca walka Grabowskiego z Kellerem. Brutalny niemiec ustawicznie uciekał się do niedozwolonych chwytów. „Leonek" na dopingowanie galerji nie pozostał dłużny brutalowi, odpłacając mu pięknem za nadobne.

Keller strzegł się nelsona przeciwnika. Strzegł się, jednak wreszcie nie uniknął. zabójczego chwytu. W 35 minucie, wymęczony i bez sił, trzykrotnem uderzeniem ręką o dywan, dał znak, że się poddaje. Zwycięstwo odniósł Grabowski.

Miazio, mistrz amatorów, okazał się zbyt słabym zapaśnikiem dla świetnego kanadyjczyka, Nelsona, który bawił się nim jak dzieckiem. Gdy Miazio jednak usiłował go chwycić w przedni pas, Nelson uniósł go wgórę i położył na łopatki

Nasz reporter zanotował...

W mieszkaniu przy ulicy Kieleckiej Nr. 24 usiłowała pozbawić się życia przez zatrucie sublimatem Józefa Zimna. Desperatce udzielił pomocy wezwany lekarz pogotowia i przewiózł ją w stanie osłabionym do szpitala okręgowego. Powodem rozpaczliwego kroku były niesnaski rodzinne.

***

Na szosie Pabjanickiej najechany został przez motocykl prowadzony przez Jana Grinberga z Łodzi, idący obok swego wozu wieśniak, Józef Cąbrzyk, ze wsi Olszowce, pow. łaskiego. Cąbrzyk doznał złamania prawej nogi oraz licznych uszkodzeń i przewieziony został do szpitala. Nieostrożnego motocyklistę pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

***

W firmie Wagner i S-ka przy ulicy Żeromskiego Nr. 94 zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. Robotnik Adolf Tiszler, zamieszkały przy ulicy Wólczańskiej 107, pochwycony przez tryby maszyny doznał oberwania stopy prawej nogi.

Przybyły lekarz pogotowia przewiózł rannego w stanie ciężkim do szpitala okręgowego.

***

Przy zbiegu ulic Dąbrowskiej i Ciemnej najechany został przez przejeżdżający samochód 11-letni Kazimierz Marciniak, zamieszkały przy ulicy Ciemnej Nr. 31.

Chłopiec, przebiegając przez jezdnię, wpadł wprost pod samochód i odrzucony błotnikiem doznał ogólnych zewnętrznych obrażeń ciała.

Rannemu udzielił pomocy lekarz pogotowia.

***

Właścicielka sklepu galanteryjnego przy ulicy Gdańskiej Nr. 16, Luba Rappoport, zameldowała policji, iż nocy ubiegłej niewykryci dotąd sprawcy po wybiciu szyby w oknie wystawowem, dostali się do wnętrza sklepu, skąd skradli galanterję ogólnej wartości przeszło 2100 zł.

Policja w sprawie tej wszczęła energiczne dochodzenie.

***

W dniu wczorajszym w godzinach rannych ulicami Pabjanic prowadzono w kierunku rzeźni miejskiej byka. Zwierzę snać przeczuwając śmierć, w pewnym momencie wyrwało się z rąk prowadzących je handlarzy i poczęło uciekać.

Buhaj, oddaliwszy się nieco od goniących go handlarzy, wpadł na chodnik i zaatakował przechodniów, z których kilku dotkliwie poranił.

Powiadomieni przez organa bezpieczeństwa pracownicy rzeźni przybyli na miejsce i po obezwładnieniu rozszalałego zwierza dorżnęli go na miejscu.

Poranionym przechodniom udzielono pomocy lekarskiej.

***

W dniu onegdajszym na terenie wsi Brudnów, gminy Poddębice, powiatu łęczyckiego, pojawił się pies z oznakami wodowstrętu.

Mieszkańcy wioski rzucili się na psa, usiłując go zabić. Zwierzę w czasie pogoni pokąsało kilka osób, mieszkańców wsi Brudnów. Wreszcie nieszczęśliwe zwierzę zostało zabite.

Pokąsanemi osobami zajął się lekarz powiatowy.

Dział oficjalny ŁZOPN.

Komunikat Nr. 38
Wydziału Gier i Dyscypliny z dnia 14 VI. 33.

1. Karze się R. S. S. „Sztern" Łódź grzywną zł. 20 za niezorganizowanie kasy na zawodach Sztern — Huragan w dniu 29 kwietnia r. b.

2. Poucza się kluby, że niewolno podpisywać kart zgłoszeń za graczy niepiśmiennych.

3. Pozbawia się p. Mewalda piastowania godności jakiegokolwiek mandatu w zarządzie T. G. Sokół Zduńska Wola na przeciąg jednego roku.

4. Wzywa się T. G. Sokół Zduńska Wola do natychmiastowego odgrodzenia barjerą boiska od publiczności oraz nadesłania w terminie dwutygodniowym karty zgłoszenia z oryginalnym podpisem zawodnika Kalinowskiego Józefa. Zaznacza się, że w razie niedotrzymania terminu zawodnik ten nie może brać udziału w rozgrywkach.

5. Zawiesza się do czasu załatwienia sprawy przez PZPN zawodników Łuczyńskiego Franciszka (KS Concordia Piotrków), Pilca Pawła (Sztern Zduńska Wola) oraz Bednarka Wincentego (TG Sokół Zduńska Wola). Zawieszenie liczy się z dniem ukazania się komunikatu.

6. Karze się następujących zawodników:

Nowickiego Władysława (RKS Huragan) jednomiesięczną dyskwalifikacją z zawieszeniem kary na przeciąg 6 miesięcy za obrazę sędziego na zawodach w dniu 21 maja r. b.

Nowickiego Józefa (RKS Huragan) trzymiesięczną dyskwalifikacją od dnia 3 września do dnia 2 grudnia 1933 r. z § 124 lit. i za pogróżki względem sędziego na zawodach w dniu 21 maja r. b.

Klimczaka Leona (Union-Touring) surową naganą za zwracanie uwagi sędziemu podczas zawodów w dniu 31 maja r. b.

Wajnberga Eleazara (Morgensztern) surową naganą za zwracanie uwagi sędziemu podczas zawodów w dniu 3 czerwca r. b.

7. Zwraca się uwagę RKS Huragan, że w razie dalszego nietaktownego zachowania się drużyny na zawodach W. G. i D. wyciągnie jaknajdalej idące konsekwencje.

8. Protest Tow. Sport. „Kruschender" odnośnie zawodów z Sokołem w Zduńskiej Woli, odbytych w dniu 28 maja r. b. odrzuca się z powodu braku podstaw.

9. Z powodu zajęcia boiska przenosi się następujące zawody: Jordan — Bar-Kochba z dnia 18 b. m. na dzień 17 b. m., boisko Union-Touring godz. 18-ta.

Dzisiejsze imprezy
sportowe w Łodzi.

W dniu dzisiejszym z okazji święta odbędą się w Łodzi następujące ważniejsze imprezy sportowe:

Piłka nożna: Boisko DOK, godz. 11 mecz o mistrz. kl. A: Makkabi — WKS. Boisko Widzewa, godz. 11-ta mecz o mistrz. kl. A: ŁTSG — WIMA. Boisko Turystów przy ul. Wodnej o godz. 18-ej mecz o mistrz. kl. A: Union - Touring— SKS. Boisko ŁKS-u przy Al. Unji o g. 18-ej mecz o mistrz. kl. A: ŁKS Ib — Widzew. Wszystkie powyższe mecze poprzedzą przedmecze rezerw.

Tenis: Na kortach Union - Touringu przy ul. Wodnej, od godz. 9-ej mecz o mistrzostwo drużynowe Polski: Union-Touring — AZS (Warszawa).

Lekka atletyka: Boisko ŁKS-u przy Al. Unji o godz. 9-ej bieg z przeszkodami (steeple chase) o mistrzostwo okręgu.

Niedzielne mecze
ligowe w kraju

W nadchodzącą niedziele rozegrane zostaną w kraju cztery spotkania ligowe, a mianowicie: Pogoń — ŁKS we Lwowie, Wisła — Warta w Krakowie, Legja — Czarni w Warszawie i 22 p. p. — Warszawianka w Siedlcach.

Specjalne zainteresowanie budzi spotkanie Pogoni z ŁKS-em, gdyż zadecyduje ono o pierwszem miejscu w tabeli.

Należy również zaznaczyć, że Pogoń dążyć będzie za wszelką cenę do rewanżu za odniesioną w Łodzi porażkę w stosunku 0:5.

Polska—Austrja 5:2
Ostatni dzień meczu tenisowego

Ostatniego dnia meczu tenisowego między Polską a Austrją przyniósł dwa zwycięstwa graczom austrjackim w singlach panów. Matejka pokonał w trzech setach 6:3, 6:2, 7:5 przechodzącego spadek formy ebdę, zaś Tarłowski w spotkaniu z Metaxą przy stanie 6:2, 3:6 i 2:6 wobec niepogody i przewagi Metaxy „skreczował". Ostatecznie mecz tenisowy Polska — Austrja zakończył się znacznym sukcesem, gdyż Polska wygrała w stosunku 5:2.

Zakończenie międzynarodowych
zawodów konnych w Warszawie.

W ostatnim dniu międzynarodowych zawodów konnych w Warszawie w konkursie zwycięzców im. ks. Radziwiłła zwyciężył rotm. Lewicki na Kikimorze przed por. Cavaille i rotm. Skupińskim, zaś w konkursie pożegnalnym zwyciężył kpt. Biliński przed rotm. Szoslandem i por. Dąbskim - Nehrlichem.

Dziś początek meczu
tenisowego Polska—Italja.

W dniu dzisiejszym rozpoczyna się w Warszawie mecz tenisowy Polska — Italja. Zostaną rozegrane dwie gry pojedyńcze: Tłoczyński — Palmieri oraz Hebda — Sertorio. W dniu jutrzejszym odbędzie się gra podwójna: Tłoczyński, Stolarow — Sertorio, Palmieri oraz gra pokazowa Witman — Serventi. W sobotę zostanie mecz Polska — Italja zakończony, przyczem odbędą się gry pojedyńcze: Tłoczyński — Sertorio i Hebda, Palmieri. Tenisiści włoscy bawią już w Warszawie od wtorku.

Najbliższe spotkania
o mistrzostwo klasy A.

W nadchodzącą sobotę i niedzielę odbędą się w Łodzi następujące spotkania o mistrzostwo klasy A: Widzew — Hakoah, ŁTSG — WKS, Turyści — ŁKS Ib i SKS — WIMA.

Wystawa prac
Arje Merzera.

W szeregu mataloplastyków — jak ich niesłusznie przywykliśmy nazywać — w szeregu artystów wykuwających swe prace w metalu tak mało plastycznym, jak miedź — wyróżnia się p. Arje Merzer walorami pierwszorzędnej wagi.

Po raz pierwszy w tych trudnych pod względem technicznym pracach — zawarł artysta tyle wyrazu, tyle emocji. To nie są ornamenty, ani sceny chłodne jak nietrawiona blacha miedziana — to są wykute w blasze nastroje, oddane w sposób prosty, a dzięki temu właśnie — mistrzowski.

Artysta stylizuje umiarkowanie, dba o rytm swych figur, i, nie wdając się w szczegóły ich rysów, środkami czysto plastycznemi — przez sam rytm konturów i rozplanowanie brył. — uzyskuje głęboki, przemawiający nawskroś wyraz.

Merzer nie jest jedynie lirykiem w swych pracach. Umie oddać sceny o wielkiej dynamice — pełne ognia i temperamentu.

Sztuka p. Merzera jest bardzo ludzka, jego rzemiosło artystyczne świadome swych celów i pewne środków. Arje Merzer jest tęgim artystą. *G.*

Nagrodzeni ciułacze.

W sobotę, dnia 10 b. m. pod przewodnictwem prezesa Komitetu Krzewienia Oszczędności w szkole p. dr. Stanisława Skalskiego, odbyło się posiedzenie Komisji dla przyznawania nagród ciułaczom szkolnym i odznaczeń szkołom.

Po rozpatrzeniu złożonego przez Zarząd Robotniczego Banku Spółdzielczego materjału, przyznano 17 nagród po zł. 25 każda za wytrwałe oszczędzanie znaczkami ciułaczemi, następującym ciułaczom szkolnym:

Wasilewskiej Sławie, ucz. Szkoły Powsz. nr. 47 (powtórnie), Klatównie Janinie, ucz. Szkoły Powsz. nr. 20, Majewskiej Kazimierze, ucz. Szk. Powsz. nr. 3, Olejniczakównie Filomenie, ucz. Szk. Powsz. nr. 35, Dybowskiemu Kazimierzowi, uczn. Szkoły Powsz. nr. 49, Kowalskiemu Marjanowi, uczn. Gimn. im. Kopernika, Wieczorek Zosi, ucz. Szkoły Powsz. nr. 31, Liiker Helenie, ucz. Szkoły Powsz. nr. 126, Bdzurskiej Marji, ucz. Szkoły Powsz. nr. 48, Malcowi Tadeuszowi, uczniowi Szk. Powsz. nr. 9, Raźniewskiemu Stanisławowi, uczn. Szkoły Powsz. nr. 48, Ingberman Rózi, ucz. Szkoły Powsz. nr. 149, Dębskiej Ilonie, ucz. Szkoły Powsz. nr. 7, Janiszewskiemu Stefanowi, uczn. Szkoły Powsz. nr. 42, Hałaczkiewicz Wiesławie, ucz. Szkoły Powsz. nr. 4, Jaroszównie Irenie, ucz. Szkoły Powsz. nr. 48, Bandurskiemu Bernardowi, uczn. Szkoły Powsz. nr. 49.

Nagrody, w myśl regulaminu Koła Ciułaczy, zapisane będą na konta oszczędnościowe nagrodzonych ciułaczy.

Dyplomy uznania za wydatne krzewienie oszczędności wśród swych wychowańców, przyznano następującym szkołom:

Szkole Powszechnej nr. 50, nr. 110, Szkole Powszechnej Spec. nr. 82, Szkole Powszechnej nr. 127, Gimn. Konopczyńskiej - Sobolewskiej.

Dyplomy zgodnie z przepisami regulaminu Koła Ciułaczy doręczone będą odznaczonym szkołom za pośrednictwem Władz Szkolnych.

NOWE WŁADZE OKRĘGOWE ZWIĄZKU REZERWISTÓW W ŁODZI.

W dniu 11 czerwca r. b. na II Okręgowym Zjeździe Delegatów został wybrany nowy Zarząd Okręgowy Związku Rezerwistów w Łodzi, który w dniu wczorajszym ukonstytuował się następująco: prezes Piątkowski Hipolit Ludwik, wiceprezes Denys Franciszek, II wiceprezes Polak Jan, sekretarz Baster Kazimierz, skarbnik dr. Felix Henryk, ref. wych. obyw. Jakóbczyk Władysław, ref. samopomocy — Westfal Benedykt, członek Lewandowicz Władysław, Marciniak Józef.

Tomaszów Mazowiecki
NOWY LOKAL EKSPOZYTURY URZĘDU SKARBOWEGO.

Jak się dowiadujemy Ekspozytura Urzędu Skarbowego w Tomaszowie ma być przeniesiona do innego, obszerniejszego lokalu. Obecny lokal w gmachu ratusza jest zbyt szczupły, by mógł pomieścić również biura nowego działu utworzonego przy Ekspozyturze — wymiaru podatku od nieruchomości i lokali, które to czynności Urząd Skarbowy wkrótce przejmie od wydziału skarbowego magistratu.

Najprawdopodobniej Ekspozytura Urzędu Skarbowego mieścić się będzie w centrum miasta mianowicie w okolicy ul. św. Antoniego lub Prez. Mościckiego.

CZYJA ZGUBA?

Znaleziono posrebrzaną papierośnicę oraz damski zegarek. Prawy właściciel zgłosić się może po odbiór tych rzeczy do komisarjatu policji.

***

Znaleziono walizeczkę lekarską z aparatem lekarskim (manometr). Do odebrania w komisarjacie policji za zwrotem kosztów ogłoszenia.

Radjoprogram.

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA".

CZWARTEK, dnia 15-go czerwca.

9.00—11.45: Transmisja Nabożeństwa z Krakowa.
11.57—12.05: Sygnał czasu z Warszawy, Hejnał z Krakowa.
12.05—12.10: Odczytanie programu na dzień bieżący.
12.10—12.15: Komunikat meteorologiczny.
12.15—14.00: Poranek muzyczny ze studja. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Oziminskiego, Marja Mokrzycka (sopran) i Ludwik Urstein (akomp.).
14.00—15.05: Przerwa.
15.05—15.30: Pieśni w wykonaniu Stanisława Narocz-Nowickiego (tenor). Akomp. prof. Ludwik Urstein.
15.30—16.00: Muzyka z płyt gramofonowych.
16.00—16.30: Program dla dzieci a) Transmisja słuchowiska z Krakowa p. t. „Konik Zwierzyniecki", pióra Anny Świerczyńskiej; b) „Zagadki i szarady" — podyktuje p. Henryk Ładosz.
16.30—17.00: Przeboje rewjowe w wyk. Stanisława Gruszczyńskiego. Akomp. L. Urstein.
17.00—17.15: Odczyt p. t. „Wrażenia z wycieczki na płasie wyspy w Estonji"— wygłosi p. Marja Wołodkiewiczowa.
17.15—18.40: Transmisja z Kosowa: a) fragment wesela huculskiego, b) śpiewy i huculska muzyka taneczna, c) koncert torombit i piszczałek pasterskich.
18.40—18.45: Odczytanie programu na dzień następny.
18.45—19.00: Rozmaitości.
19.00—19.05: Wiadomości sportowe z Łodzi.
19.05—19.45: Słuchowisko p. t. „Zbyszko i Danusia" podług Henryka Sienkiewicza.
19.45—20.00: „Skrzynka pocztowa techniczna"— korespondencję bieżącą omówi i porad technicznych udzieli p. Wacław Frenkiel.
20.00—22.00 Koncert popularny. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. St. Nawrota, Stanisława Argasińska (sopran), Hanna Dicksteinówna (fort.) i Ludwik Urstein (akomp). W przerwie: Dziennik Wieczorny.
22.00—22.25: Muzyka taneczna.
22.25—22.40: Wiadomości sportowe ze wszystkich stacyj polskich.
22.40—22.45: Komunikaty meteorologiczny i policyjny.
22.45—23.00: Muzyka taneczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

17.25. MOSKWA (Dośw.). „Płomienie Paryża" — balet Igora Glebowa. Tr. z Teatru Wielkiego.
17.55. WIEDEŃ. „Zmierzch bogów" — opera Wagnera. Transmisja z Opery Państwowej.
20.00. PARYŻ (Radio-Paris). „Le salon de George Sand" — słuch. Gabrjeli Reval.
20.20. BUKARESZT. Koncert symfon.
20.30. MEDJOLAN. „I Carnasciali" — opera Guido Laccetti'ego.
20.45. RZYM. Koncert symfoniczny.
21.35. DAVENTRY. Koncert solistów Laelia Finneberg (sopran) i Franciszek Osborn (fort.).

Kurjer Handlowo-Przemysłowy
łódzkiego okręgu włókienniczego.

apończycy zdobywają rynki.

mping japoński zagraża wszystkim państwom europejskim. — Włosi proponują wspólną akcję przeciwjapońską.

Woina gospodarcza angielsko-japońska.

ngielska Izba Gmin była ostatnio em ożywionej dyskusji w sprawie urencji japońskiej. Kilku członków przedstawiło **japońskie koszule, bie i pończochy, których koszt na ryn ngielskim w sprzedaży detalicznej niższy aniżeli koszta produkcji (bez robotniczych i dywidenty) według ulacji angielskiej.** Mówcy domagali od rządu radykalnych posunięć, któ- apobiegłyby niebezpieczeństwu gro- emu włókiennictwu angielskiemu w zku z tą konkurencją.

Minister Runciman oświadczył, że **ezpieczeństwo japońskie zostanie ięte,** jeżeli chodzi o wewnętrzny k angielski przez cła ochronne, któ- uż zastosowane zostały w odniesie- do obuwia gumowego, a które rząd erza rozszerzyć również na jedwab uczny jedwab.

Znacznie poważniej przedstawia się miast **problem konkurencji japoń- na rynkach zagranicznych.** Prob- ten może być rozwiązany na pod- ie zgodnego porozumienia. Niewia- jednak, czy porozumienie to bę- mogło osiągnięte być inaczej, jak dopiero **po wojnie gospodarczej.** Odpowiedź japońska na propozycje angielskie w sprawie **podziału rynków** została już przesłana do Londynu i rząd angielski przeprowadza obecnie badania nad całokształtem tych doniosłych zagadnień gospodarczych. W każdym bądź razie zakończył swe oświadczenie Runciman, **rząd angielski zdaje sobie dokładnie sprawę z niebezpieczeństwa grożącego przemysłowi rodzimemu w związku z dumpingowym eksportem Japonji.**

***

Rzym, 14 czerwca (tel. własny).

(r) Wielki dziennik „Popolo di Roma" pisze w obszernym artykule, iż obecnie, po zawarciu paktu czterech, nastąpił moment, w którym należy szczegółowo zająć się sprawą dumpingu japońskiego.

Wskazując na zalew rynków światowych towarami japońskimi dziennik pisze, że w obliczu tego nowego niebezpieczeństwa Europa powinna zaniechać sporów i zbiorowo wystąpić przeciwko dumpingowi japońskiemu.

W tym samym duchu zamieściły artykuły dwa inne pisma, „Stampa" i „Avenire d'Italia".

***

Tokio, 14 czerwca (tel. własny).

(r) Związek przemysłowców przędzalniczych wschodniej Japonji postanowił przyłączyć się do uchwały komitetu ogólnojapońskiego związku przemysłowców o bojkocie bawełny indyjskiej. Związek kupców bawełnianych również postanowił przyłączyć się do tej uchwały i zaprzestać importowania bawełny indyjskiej do czasu póki nie zostanie rozstrzygnięta w sensie dla Japonji przychylnym sprawa taryf.

W japońskich kołach gospodarczych wskazują, że bojkot indyjskiej bawełny może mieć, pod względem gospodarczym, ujemne znaczenie dla przemysłu przędzalniczego w Japonji. Bawełna amerykańska bowiem, nawet najniższego gatunku, jest droższa od indyjskiej.

W kołach eksporterów uważają, że bojkot doprowadzi do poważnej wojny celnej pomiędzy Indjami a Japonją, gdyż rząd angielski niewątpliwie odpowie na to podniesieniem ceł nietylko na japońskie towary włókiennicze ale i na wszystkie towary japońskie.

wyżka cen—towarów i pracy

st najpopularniejszem hasłem w St. Zjednoczonych.

oczynaniom rządu Stanów Zjednoych w kierunku podniesienia cen arzyszy entuzjazm całego społestwa. Nic dziwnego — w przełamaderuty cen Stany Zjednoczone wiusunięcie **głównej przeszkody, hacej możność normalnego zarabia-** wyżki dochodu.

padek cen sprowadził produkcję żej granic opłacalności. Sprowadził również konsumcję do minimalnych miarów. Spadające ceny oduczyły umenta i kupca od robienia zapa-. Kupiec, pozostający z zapasem przedanego towaru, **tracił na obniżen,** konsument, który moment zakuodkładał możliwie daleko — **zarana cenie.** Nauczył się więc kupo- najniezbędniejsze tylko ilości. Temcej, że i środki, jakie konsument przeznaczać na zakupy, **coraz cej malały.**

Każdy konsument jest bowiem w nej mierze i producentem. Nawet czas, gdy nie jest ani rolnikiem, ani mysłowcem, występuje on na rynietylko, jako kupujący, lecz równ jako sprzedawca. **Robotnik sprzeswą siłę fizyczną. Pracownik uowy — swe zdolności umysłowe. arz, adwokat i t. d. — swe zawoe kwalifikacje.** Każdy z nich jest cicielem pewnego rodzaju warsztaytwórczego. Popyt i cena na jego wory decydują o sytuacji właści- o jego zdolności nabywczej.

iema dziedziny, którejby nie doła deruta cen i spadek zapotrzeboia. Zmniejszył się dochód nietylko odukcji przemysłowej czy rolniczej, również z pracy ludzkiej, w najszer tego słowa znaczeniu. Kryzys wadził jej opłacalność niejednokrot poniżej najskrajniejszej granicy, któest utrzymanie człowieka przy ży- Podobnie, jak rezultaty, osiągane odukcji przemysłowej, niejednokrotpozwalały tylko na wegetację zau, lecz już nie wystarczały, aby ez amortyzację i renowację przeyć jego życie.

Stany **Zjednoczone** chcą normalnie biać. Znaczy to, że chcą zwiększyć j dochód społeczny do takich rozrów, któreby zapewniły nietylko umanie warsztatów i ich właścicieli, również, któreby pozwoliły na kaizowanie nieskonsumowanej nadwyżki dochodu.

Drogę do tego Stany Zjednoczone widzą w zwyżce cen, która skłoni **konsumenta i kupca do szukania towaru, dając rentę temu, kto wcześniej kupił.** Przez wzrost cen i obrotów zwiększy się dochód producenta. Kapitał zacznie szukać lokat w produkcji. Ożywi się ruch inwestycyjny. Zaczną powstawać nowe zakłady. Stare zwiększą produkcję, zaczną się rozszerzać i odnawiać. Zwiększy się zatrudnienie, a wraz z niem zarobek robotniczy. W zwiększonym dochodzie życia gospodarczego wezmą udział i te wszystkie dziedziny, które z tym życiem nie są bezpośrednio związane. **Zacznie zarabiać nietylko przemysłowiec, rolnik, lecz również lekarz, adwokat itd., gdyż w zwiększonym dochodzie społecznym znajdą się środki na zakup i jego usług. Zacznie również normalnie zarabiać kapitalista, który dotąd albo szukał zarobku w spekulacji, albo, bojąc się utraty kapitału, skazany był na jego unieruchomienie i powolne konsumowanie.**

To, że Stany Zjednoczone chcą zarabiać, nie jest niczem nowem. Tego samego chce i chciał bodaj zawsze cały świat. Na uwagę jednak zasługuje entuzjazm, z jakim na tle zwyżki cen ta chęć występuje. Dążenie do zarobku jest dowodem aktywności gospodarczej społeczeństwa. Tak samo, jak dowodem zrozumienia przez państwo jego obowiązków gospodarczych, jest stworzenie warunków, w których te dążenia mogłyby się należycie intensywnie i harmonijnie rozwijać

M. Kr.

Nasza zachodnia „siostrzyca"

nie kieruje się w stosunku do nas żadnym sentymentem.

Jak już podawaliśmy, władze francuskie zgodziły się w swoim czasie na wpuszczenie do Francji starych transportów konfekcji, które znalazły się na komorach celnych francuskich przed wydaniem zakazów importu przez Francję.

Transporty te miały być wpuszczone do Francji w ciągu 2-ch miesięcy, a mianowicie połowa w maju, druga połowa w czerwcu. Mimo to jednak transporty te znajdują się nadal na granicy francuskiej i nie są wpuszczane do kraju. Wszelkie dotychczasowe interwencje okazały się bezskuteczne.

Eksporterzy łódzcy ponieśli już dotychczas znaczne straty, a ponadto, nie wiedząc, czy wydane w swoim czasie przyrzeczenie o otwarciu granicy będzie honorowane i kiedy, nie mogą dysponować swym towarem i eventualnie skierować go do innego kraju.

Jak się dowiadujemy, sprawa tych transportów ma być obecnie ponownie rozpatrzona w toku rozpoczynających się w najbliższych dniach w Paryżu pertraktacyj o umowę handlową z Francją. W pertraktacjach tych bierze udział nasza delegacja pod przewodnictwem dyr. departamentu p. Sokołowskiego.

Wyrazić należy życzenie, ażeby losy powyższych transportów zostały ostatecznie ustalone w myśl postulatów eksporterów łódzkich i wpuszczone nareszcie do Francji.

(ag)

Giełda zbożowa.

Na wczorajszem zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie ogólny obrót wyniósł 841 tonnę, w tem żyta 282 tonny. Notowano za 100 klg.: żyto standard I-szy 19.50 — 20, pszenica czerwona jara szklista 38 — 39, pszenica jedn. 37 — 38, zbierana 36 — 37, owies jedn. 15.50 — 16, zbierany 14.50 — 15, jęczmień na kaszę 15 — 15.50, gryka 17 — 18, proso 18 — 19, groch polny 21 — 24, groch Victoria 28 — 32, wyka 12,50 — 13, łubin niebieski 7 — 7.50, łubin żółty 9 — 10, siemię lniane bazis 37 — 39, mąka pszenna luksusowa gat. 1-szy 57 — 62, mąka pszenna gat. 1-szy 65 proc. 52 — 57, mąka pszenna gt. 2-gi po luksusowej 47 — 52, mąka pszenna gat. 3-ci 22 — 32, mąka żytnia pytlowa 31 — 33, mąka żytnia sitkowa i razowa 23 —25, otręby pszenne szale 11.50 — 12.50, otręby pszenne średnie 10.50 — 11.50, otręby żytnie 11,50—12.50 kuchy lniane 18 — 19, kuchy rzepakowe 14 — 14.50, kuchy słonecznikowe 15.50 — 16.

Rynek walutowy w Łodzi.

W dniu wczorajszym, w godzinach rannych płacono na łódzkim rynku walutowym za dolara 7.25 i żądano 7.30. — Bank Polski płacił 7.21. Po nadejściu cedułki giełdowej, która wykazała zwyżkę notowań czeków do 7.38 i kabla do 7.39, w obrotach prywatnych kurs dolara podniósł się do 7.30 w płaceniu i 7.35 w żądaniu. Obroty nadal minimalne Stale zmniejszające się zapotrzebowanie na dolary, jest w głównej mierze skutkiem wyczerpywania się zobowiązań powziętych w dolarach, przyczem od chwil załamania się stałości dolara nowe zobowiązania są zawierane wyłącznie w złotych z zastosowaniem przerachowania na podstawie kursu parytetowego (8.90).

Również obserwuje się na rynku stale zmniejszające się zapotrzebowanie na wszelkie inne waluty zagraniczne, co jest zupełnie naturalnem zjawiskiem, gdyż obecnie na rynkach towarowych, rozpoczął się już okres ciszy międzysezonowej, zaś wyjątkowo nikła w tym roku liczba kanikułowych wyjazdów zagranicznych nie wpływa na wzrost zapotrzebowania na waluty.

Funt wynosił wczoraj bez zmiany 30.30 w płac. i 30.40 w żądaniu, frank francuski 35.10 w płaceniu i 15.15 w żądaniu, szwajcarski 172,25 w płaceniu i 172,5 w żądaniu, marka niemiecka wskutek dużego zaofiarowania nadal słabo, 203 w płaceniu i 204 w żądaniu, szyling austryjacki nieco słabiej 100,5 w płaceniu i 101 w żądaniu i gulden gdański ponownie mocniej, z powodu większego zapotrzebowania w płaceniu 174 i w żądaniu 175.

Cokolwiek zmniejszone zaofiarowanie spowodwało silniejszą tendencję dla złota: rubel wymieniano po kursie 4.85 w płaceniu i 4.88 w żądaniu i dolary złote 9.13 w płaceniu i 9.15 w żądaniu. Zainteresowanie złotem małe.

Papiery wartościowe i akcje nadal w zupełnem zaniedbaniu. — Orjentacyjny kurs łódzkich 8-procentowych listów zastawnych 37 w płaceniu i żądaniu. (c)

GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA.

Wczorajsze notowania giełdy zbożowo - towarowej za 100 klg. loco Łódź w złotych: żyto 18 — 19, pszenica 37 — 38, owies 15 — 15,50, jęczmień przemiałowy 15 — 16, mąka żytnia 60 proc. 29—30, mąka żytnia 65 proc. 28 — 29, mąka pszenna 65 proc. 58 — 60, otręby żytnie 11.50 — 12, otręby pszenne 10,25—10.75 otręby pszenne grube 10,75 — 11,75, — ziemniaki jadalne 5.50 — 6. Ogólne usposobienie spokojne. (c)

Giełda pieniężna.

Na wczorajszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz przeważała mocniejsza, zwłaszcza dla Londynu i waluty amerykańskiej. Obroty dewizami były naogół zwiększone. Bank Polski płacił za dolary gotówkowe 7.25. Notowano: Belgja 124.50 (+15), Holandja 358.20 (—50), Londyn 30.29 — 30.30 (+7), Nowy Jork 7.38 (+11), Nowy Jork - kabel 7.39 (+11), Paryż 35.09, Zurich 172.16 (—1), Włochy 46.55 (+5), tranzakcje nienotowane: Praga 26.53, w obrotach miedzybankowych dewizami na Berlin obracano po kursie 209.85. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 201.75 (—25), banknoty dolarowe 7.35, funt angielski w gotówce 30.32 (+5), dolar złoty 9.12,75, rubel złoty — 4.86,25, rubel srebrny 1.48, bilon 0.70.

AKCJE. Na rynku akcyjnym interesowano się głównie akcjami metalurgicznemi i cukrowemi, przy tendencji dość mocnej. Wiekszych obrotów dokonano akcjami Banku Polskiego i Lilpopa. Notowano: Bank Polski 74.50 — 75 (+50) Cukier 19 (+100), Lilpopy 9.60 — 9.50 (+40), tranzakcje nienotowane: Bank Zachodni 14 — bez kuponu za 1932 r. i bez wartości, Haberbusch 45, Starachowice 9.

PAPIERY PROCENTOWE. W dziale papierów procentowych panowało również większe ożywienie w związku ze wzmocnieniem kursu waluty amerykańskiej. Jednak z braku zaofiarowania — większych obrotów nie dokonano. Notowano: 3 proc. poż. budowlana 38.25, 4 proc. dolarowa 49.50 (+65), 5 proc. konwersyjna 43,25, 7 proc. stabilizacyjna 49,25 (+50), odcinki po 100 dol. 50 (+50), listy zastawne i obligacje banków państwowych — bez zmiany, 4 i pół proc. listy ziemskie 37.50, 8 proc. Warszawy 40,25 — 40.50 — 40.38; tranzakcje nienotowane: 4 proc. inwestycyjna zwykła 100.50, 8 proc. dillonowska — 53—53,25 (+25), 7 proc. śląska 34.75—35 (+25), 5 proc. renta ziemska — 42.88 (+50), 10 proc. Siedlec 31.50, za 7 proc. pożyczkę warszawską dolarową chciano płacić 31,25, za 4 i pół Warszawy — 45, za 5 proc. Warszawy — 48,25.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

z dnia 13-go czerwca 1933 roku.

NOWY JORK. Loco 9.40, czerwiec 9.23, lipiec 9.28, sierpień 9.34, wrzesień 9.44, październik 9.53, listopad 9.60, grudzień 9.69, styczeń 9.73, luty 9.82, marzec 9.92, kwiecień 9.98, maj 10.05.

NOWY ORLEAN. Loco 9.23, lipiec 9.23, październik 9.49, grudzień 9.63, styczeń 9.70, marzec 9.85, maj 10.00.

LIVERPOOL. Loco 6.24, czerwiec 5.95, lipiec 5.93?, sierpień 5.93, wrzesień 5.92, październik 5.92, listopad 5.93, grudzień 5.95, styczeń 5.96, luty 5.97, marzec 5.99, kwiecień 6.00, maj 6.02, czerwiec 6.03, lipiec 6.05.

Bawełna egipska. Loco 8.40, lipiec 8.00, październik 8.09, listopad 8.16, styczeń 8.22, marzec 8.30, maj 8.36, czerwiec 8.36.

UPPER. Loco 7.43, październik 7.07, listopad 7.05, styczeń 7.09, marzec 7.13, maj 7.17, czerwiec 7.17.

BREMA. Loco 10.83, lipiec 10.19, październik 10.46, grudzień 10.60, styczeń 10.68, marzec 10.84, maj 10.96.

PENSJONAT W TEODORACH.

W dniu 10 czerwca nastąpiło w Teodorach pod Łaskiem otwarcie pensjonatu dla dorosłych i młodzieży pod zarządem inż. Lejzerowiczowej. Willa, gdzie znajduje się pensjonat leży w pięknej, górzystej miejscowości, wśród sosnowych lasów. Pokoje są wzorowo urządzone. Rozmaite rozrywki, fortepian, radjo uprzyjemniają pobyt pensjonarjuszy. Kuchnia smaczna i obfita, co przy nader przystępnych cenach rokuje niezawodne powodzenie pensjonatu.

Informacyj udziela się na miejscu lub w Łodzi tel. 236-81 i Radwańska 4 m. 20 od godz. 14—18.

KOMUNIKA Ż.T.K.

Żydowskie Tow. Krajoznawcze w Polsce, oddział w Łodzi, ul. Wólczańska Nr. 35, telefon 123-53 organizuje:

w czwartek, dnia 15 czerwca r.b. — wycieczkę na wystawę obrazów Merzera. Zbiórka o godzinie 11 rano, ul. Sienkiewicza 26 „W.I.Z.O."

w sobotę, dnia 17 czerwca r. b. — wycieczkę do miejskiej hodowli roślin. Zbiórka o godz. 11-ej rano, ul. Brzezińska 83;

w niedzielę, dnia 18 czerwca b. r. — wycieczkę do „Kibucu Borochowa", Orodowa 7;

w dniach 17 i 18 czerwca b.r. — wycieczkę do Warszawy. Koszta przejazdu w obie strony zł. 7. Odjazd w sobotę o godz. 14-ej.

Adwokat fałszował dokumenty urzędowe

Sąd skazał go na 2 lata więzienia — Jak wykryto nadużycia?

Warszawa, 14 czerwca.

Wczoraj o godzinie 2-ej po południu zakończona została rozprawa przeciwko adw. Zygmuntowi Benieckiemu, zastępcy radcy prawnego Banku Zachodniego, oskarżonemu o *popełnienie na swem stanowisku nadużyć na sumę 48.000 zł.*

Przed rozprawą oskarżony pokrył całą brakującą sumę.

Na rozprawie adw. Boniecki przyznał się do zarzuconego mu przestępstwa, twierdząc jednak, iż nie wie, w jaki sposób braki te powstały, *albowiem sumy tej nie użył na własne potrzeby.*

Oskarżony wyraził przypuszczenie, iż ponieważ pieniędzy, należących do kasy wydziału prawnego banku, nie miał gdzie trzymać, i nosił je przy sobie, mogło się zdarzyć, *iż w ciągu dwuch lat wykradano mu pieniądze z teczki.*

Tłumaczył dalej, iż niektóre pozycje zostały najprawdopodobniej przeoczone i nie zapisane we właściwym czasie.

Świadek adw. Rotwand, radca Banku Zachodniego, zeznał, iż adw. Boniecki odbył w jego kancelarji aplikację i cieszył się nieograniczonem jego zaufaniem. Z zeznań tego świadka wynika, iż istotnie przy udzieleniu zaliczek i prowadzenie spraw panował pewien chaos. Oskarżony prowadził bardzo skromny i solidny tryb życia.

Po przemówieniach stron sąd ogłosił wyrok, skazujący oskarżonego na 6 miesięcy więzienia za przywłaszczenie, darując mu tę karę na mocy amnestji.

Natomiast za fałszowanie dokumentów urzędowych (kwitów sądowych) adw. Boniecki skazany *został na 2 lata więzienia*, pozostając na wolności za złożoną uprzednio kaucją.

Zygmunt Boniecki znany był jako działacz akademicki i był w swoim czasie prezesem Bratniej Pomocy, ciesząc się wśród kolegów wielką popularnością i sympatją.

Krwawa tragedja

w więzieniu na Łukiszkach

Wilno, 15 czerwca.

Wczoraj o godz. 3 w nocy w więzieniu Łukiskim w Wilnie rozegrała się ponura tragedja.

Jeden z funkcjonarjuszy więziennych, Aelksander Kaczanowski, strzelił do przodownika Aleksandra Borejki. Po dokonaniu krwawego czynu strzelił do siebie. Nao dgłos starzałów rewolwerowych nadbiegli funkcjonarjusze więzienni.

Zarówno Borejko jak i Kaczanowski tarzali się w kałuży krwi.

Zaalarmowano natychmiast pogotowie. Wezwany lekarz stwierdził, że przodownik Borejko doznał ciężkich uszkodzeń cielesnych.

Przewieziono go w groźnym stanie do szpitala. Kaczanowski nie dawał już żadnych oznak życia, lekarz zdołał już stwierdzić tylko zgon.



Nr. sprawy Z. 123/32. Odpis.

DECYZJA

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Obecni:

Przewodniczący Wice-Prezes Jan Moskwa.

Sędziowie Handlowi:

Librach, Kinderman.

Sekretarz apl. Nower.

Dnia 26 maja 1933 r. Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale III Handlowym na posiedzeniu publicznem po rozpoznaniu sprawy odroczenia wypłat firmie „Icek-Lajb Szajnfarber" m. in.

postanowił:

1) zarządzić postępowanie układowe w sprawie niniejszej, 2) przyjąć sprawozdanie nadzorcy sądowego do wiadomości.

Na oryginale właściwe podpisy.

Za zgodność

St. Sekretarz

(—) T. Cichecki.

OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy Bawełniana i Gumowa Manufaktura, d. Ferdynand Geldner, Sp. Akc." zawiadamia wierzycieli powyższej upadłości, że Sąd Okręgowy w Łodzi, w Wydziale Handlowym decyzją z dnia 9 czerwca 1933 r. wyznaczył ostateczny termin sprawdzania wierzytelności.

Sprawdzanie odbędzie się w dniu 10 lipca 1933 o godz. 12-ej w sali zebrań III Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, Pl. Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15.

Wierzyciele, którzy sprawdzeń nie dokonali, ulegną skutkom przewidzianym w art. 513 K. H.

Syndyk tymczasowy

Adw. Wł. Roszkowski,

Łódź, Gdańska 23.

Do akt Nr. 766/33 r.

OGŁOSZENIE.

...ornik Sądu Grodzkiego w Ło... ...wiru 13-go, zamieszkały w Ło... ...y ul. Gdańskiej 31, na zasadzie ...0 U. P. C. ogłasza, że w dniu ...rwca 1933 r. od godz. 10 rano ...i, przy ul. Zawadzkiej Nr. 12, ...e się sprzedaż z przetargu pu... ...o ruchomości, naelżących do ... - Kiwe Szmula i składających ...anina i kredensu, oszacowa... ...a sumę Zł. 1.100.— ...ź, dnia 6 czerwca 1933 r.

...ornik: (—) L. NABOROWSKI.

Do akt Nr. Km. 729/33 r.

OBWIESZCZENIE.

...ornik Sądu Grodzkiego w Ło... ...wiru 17-go, zamieszkały w Ło... ...y ul. Wólczańskiej Nr. 91, na ...e art. 602 K. P. C. ogłasza, że ...23 czerwca 1933 roku od godz. ...w Łodzi, ul. Radwańska 70/72, ...esię publiczna licytacja rucho... ...a mianowicie: kredensu, pomoc... ...o kredensu, zegara, oszacowa... ...a łączną sumę zł. 550, które ... oglądać w dniu licytacji w ... sprzedaży, w czasie wyżej ...onym.

...ź, dn. 30 maja 1933 r.

...omornik: MARJAN LIPIŃSKI.

Do akt Nr. Km. 1069/33 r.

OBWIESZCZENIE.

...ornik Sądu Grodzkiego w Ło... ...wiru 17-go, zamieszkały w Ło... ...y ul. Wólczańskiej Nr. 91, na ...e art. 602 K. P. C. ogłasza, że ...23 czerwca 1933 roku od godz. ...w Łodzi, przy ulicy Piotrkow... ...07 odbędzie się publiczna licy... ...uchomości a mianowicie: kre... ...szafy i stołu oszacowanych na ...sumę zł. 700, które można oglą... ...dniu licytacji w miejscu sprze... ...w czasie wyżej oznaczonym. ...ź, dnia 30 maja 1933 roku.

...omornik: MARJAN LIPIŃSKI.

Do akt Nr. Km. 848/33 r.

OBWIESZCZENIE.

...ornik Sądu Grodzkiego w Ło... ...wiru 17-go, zamieszkały w Ło... ...y ul. Wólczańskiej Nr. 91, na ...e art. 602 K. P. C. ogłasza, że ...23 czerwca 1933 roku od godz. ...w Łodzi, ul. Piotrkowska 175, ...e się publiczna licytacja ru... ...ci a mianowicie: maszyny do ...ze stolikiem, dwuch szafek ża... ...ch, dwa biurka amerykańskie, ...żaluzjowe, stół biurowy i fotele ...wanych na łączną sumę Zł. 1.500, ...można oglądać w dniu licytacji ...scu sprzedaży, w czasie wyżej ...onym.

...ź, dnia 30 maja 1933 r.

...omornik: MARJAN LIPIŃSKI.

Do akt Nr. Km. 1193/33 r.

OBWIESZCZENIE.

...ornik Sądu Grodzkiego w Ło... ...wiru 17-go, zamieszkały w Ło... ...y ul. Wólczańskiej Nr. 91, na ...e art. 602 K. P. C. ogłasza, że ...21 czerwca 1933 roku od godz. ...w Łodzi, przy ul. Karola Nr. 17, ...e się publiczna licytacja rucho... ...a mianowicie: warsztatów tka... ...kortowych, zespołu przędzalni... ...selfaktoru, wiertarki, szpulma... ...silników elektr., narzędzi ślu... ...ch, płoch, pasów skórzanych, ...y, oszacowanych na łączną su... ...16.895, które można oglądać w ...licytacji w miejscu sprzedaży, w ...wyżej oznaczonym

...ź, dnia 27 maja 1933 roku.

Komornik: MARJAN LIPIŃSKI.

Do akt Nr. Km. 676/33 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 17-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej Nr. 91, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 21 czerwca 1933 roku od godz. 12-ej w Łodzi, przy ulicy Wólczańskiej Nr. 128, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: dwuch kas ogniotrwałych i szafy amerykańskiej oszacowanych na łączną sumę Zł. 1.200, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 29 maja 1933 roku.

Komornik: MARJAN LIPIŃSKI.

Do akt Nr. Km. 1194/33 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 17-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej Nr. 91, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 21 czerwca 1933 roku od godz. 11-ej w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej Nr. 159 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: maszyna do pisania i maszyna do szycia, oszacowanych na łączną sumę Zł. 1.150, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 29 maja 1933 roku.

Komornik: MARJAN LIPIŃSKI.

KONKURS

na stanowisko Dyrektora Szpitala im. Prez. Rz. P. Prof. **Mościckiego** Kasy Chorych w Łodzi (na 550 łóżek).

Wymagane warunki: 1) Obywatelstwo polskie, dyplom lekarski, uprawnienie lekarskie do wykonywania praktyki lekarskiej w Rzeczypospolitej Polskiej. — 2) Conajmniej 5-letnia praktyka lekarska, odbyta w szpitalach lub klinikach. — 3) Gruntowna znajomość praktyczna administracji i gospodarki szpitalnej i dowód przynajmniej 5-letniej pracy na stanowisku administrac.-lekarskiem w jednym z większych szpitali. — 4) Świadectwo zdrowia, wystawione przez lekarza rządowego. — 5) Dyrektor szpitala nie może zajmować żadnego płatnego stanowiska, ani pełnić płatnych funkcyj poza Kasą Chorych bez osobnego zezwolenia Ministerstwa Opieki Społecznej.

Nadanie stanowiska Dyrektora nastąpi na warunkach rozporządzenia Prez. Rz. P. z dnia 16 marca 1928 r. (Dz. U. Rz. P. Nr. 35 poz. 323) o umowie o pracę pracowników umysłowych, regulaminu organizacyjnego i instrukcyj służbowych. Posada do objęcia natychmiast. Wynagrodzenie zależne od umowy.

Podania z życiorysem i uwierzytelnionemi odpisami świadectw oraz wykazem prac naukowych należy nadsyłać na ręce Komisarza Kasy Chorych w Łodzi (ul. Wólczańska 225), najpóźniej do dnia 8 lipca 1933 r. godz 15. —

KOMISARZ ZARZĄDZAJĄCY

(—) K. JAGIEŁŁO wł r.



Kupno i sprzedaż

DO SPRZEDANIA łóżka żelazne oraz stare meble. Andrzeja 43. m. 17.

FORTEPIAN kupię natychmiast. Gotówka. Oferty sub: „E. K. M.”.

MOTOCYKL 500 ccm. górno-sterowany tanio do sprzedania. Wiad. 28 p. Strz. Kaniowskich Nr. 33/35 u dozorcy.

BRYLANTY, złoto, srebro, różną biżuterję oraz kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. M. Mizes, Piotrkowska 30.

PAROKONNY powóz Wiktorja, mało używany okazyjnie do sprzedania. Przejazd 53, tel. 233-06.

PIERWSZE źródło taniego zakupu opatentowanych łóżek polowych do nabycia Kopernika 37. 19

PŁYTY 65 gr. najnowsze przeboje Zł. 1.95 oraz zamiana płyt Chronometre. Łódź, Piotrkowska 116.

MASZYNĘ do pisania podróżną używaną oraz maszynę do szycia Singera kupię natychmiast okazyjnie. Oferty do biura ogłoszeń Fuchsa, Piotrkowska 50 pod „M. R.”.

KUPIĘ niedrogo obszerne dobre amerykańskie biurko żaluzjowe, tel. 177-02 między 3—5.

DO SPRZEDANIA dom nowy 6-pokojowy z placem narożnym w Chojnach ul. Grzybowa 32.

RESORKA jednokonna nowa do sprzedania. Napiórkowskiego 43. Kowal.

DO SPRZEDANIA lodownia prawie nowa. Al. 1-go Maja 32 u p. Rawicz.

DO SPRZEDANIA bardzo ładna posesja zabudowanie z ogródkiem, całość albo połowa, od zaraz, Sierakowskiego 9. Frankowski. Pośrednicy pożądani.

SPRZEDAM meble nowoczesnego pokoju stołowego — komplet, Gdańska Nr. 131 m. 2.

DO SPRZEDANIA lodownia dwudrzwiowa, umywalka z marmurem, żyrandol z kryształami, adres Piotrkowska 82 m. 7.

SPRZEDAM okazyjnie: 1) żyrandol i kinkiety z bronzu i kryształu, 2) garnitur mebli salonowych, 3) lustro czarne, 4) różne przedmioty gospodarskie. Obejrzeć do 2-ej Piotrkowska 128, m. 2. —

WÓZEK dziecinny głęboki, używany w dobrym stanie kupię. Oferty „Wózek”.

MASZYNĘ do pisania „Royal” prawie nową sprzedam tanio — 11-go Listopada Nr. 3 m. 5 I p. front.

PLACE przy ulicy Pabjanickiej i Ciasnej położone, różnej wielkości, do sprzedania Tramwaj na miejscu. Otton Krause. Łódź, Pabjanicka 47. 2

MOTOCYKLE używane kilka okazji „Ariel” „Herley-Davindson”, „Gillet” i inne oraz przyczepki. Reprez. Alfons Meister, Łódź, Piotrkowska 158, tel. 190-56.

MONTER, obeznany z budową dźwigów elektrycznych poszukiwany. Oferty sub: „Dźwig”.

DO SPRZEDANIA sypialka, otomana i maszyna do szycia. Wiadomość w „Republice”. 18

SPRZEDAM owocarnię. Wiadomość: 11-go Listopada 79, Owocarnia.

Lokale

Tel. 17-111 „GEGUZ”
Piotrkowska 82.
Wystarczy zadzwonić, by otrzymać wyczerpujące informacje w sprawie wynajmu i odnajmu bez odstępnego 1 pok. z kuchnią, 2, 3, 4, 5, 6 luksusowe
POKOJE UMEBLOWANE.
Zł. 25.— oraz zwyż z klatki schodowej

UMEBLOWANY pokój z niekrępującem wejściem, telefonem, łazienką do wynajęcia. Zachodnia 39. Wiadomość u dozorcy.

4 POKOJE z wygodami, nowoczesne, słoneczne do wynajęcia od zaraz. Wólczańska 23.

2 POKOJE z kuchnią i wygodami (dzielnica obojętna) poszukiwane od 1 lipca wprost od gospodarza. Oferty sub: „ZZ” do „Republiki”.

ŁADNY pokój umeblowany ze wszelkiemi wygodami i telefonem do wynajęcia. Wiadomość: Wólczańska 62, m. 5 (róg Andrzeja) w godz. 3—5 pop. i 8—9 wiecz.

LOKAL FRONTOWY
z 1 dużą wzgl. 2 normalne wystawy przy ul. Piotrkowskiej od Andrzeja do ul. Głównej **poszukiwany.** Możliwie z 2—3 pokojowym mieszkaniem.
Bliższe w Agencji Fuchsa, Piotrkowska 50.

DO WYNAJĘCIA od 1 lipca, frontowe 4 lub 5 pokoje z wszelkiemi wygodami. Ul. Kilińskiego Nr. 78 wprost poczty. Wiadomość u gospodarza. 18

2 DUŻE sklepy z mieszkaniem do wynajęcia. Wiadomość u gospodarza Kilińskiego 242

DO WYNAJĘCIA zaraz w domu, Piotrkowska 271 — 1) mieszkanie 3-pokojowe z kuchnią i wszelkiemi wygodami, ewntualnie z meblami; 2) mieszkanie 5-o pokojowe z kuchnią i wszelkiemi wygodami. Wiadomość: Śródmiejska 13 u portjera.

POKÓJ umeblowany wprost z klatki schodowej na garsonierę — poszukiwany. Oferty sub. „R. T.” do admin. Republiki.

MIESZKANIA 1-o, 2-u, 3-y i 4-pokojowe z wygodami od zaraz do wynajęcia. Śródmiejska 56 u gospodarza.

ŁADNY frontowy 2-u okienny pokój (świeżo remontowany) zaraz do oddania. 6-go Sierpnia 36 m. 6.

ŁADNY, dwuokienny pokój umeblowany, telefon, wygody. Andrzeja 7, m. 8 front.

BEZ ODSTĘPNEGO! Mieszkania, sklepy, lokale biurowe i fabryczne. Pokoje umeblowane z klatki schodowej od zł. 25.— poleca: „LOKUMPOL”, Piotrkowska 55.

2 POKOJE z kuchnią przy ul. Piotrkowskiej 223 z wygodami w odświeżonym stanie, wyremontowane, słoneczne pod południe do wynajęcia. Wskaże dozorca domu.

NIEKRĘPUJĄCY pokój umeblowany do wynajęcia. Wiadomość Cegielniana 37 m. 30, od 10—6 pp.

POKÓJ słoneczny, umeblowany, z osobnem wejściem od zaraz oddam. Aleja 1-go maja 19 m. 8.

LOKAL obszerny
parterowy, widny, o oddzielnem wejściu wprost z ulicy, nadający się na biuro, stowarzyszenie lub klub
DO WYNAJĘCIA,
Wólczańska 23. Woźny wskaże. 25-2

UMEBLOWANY pokój z używalnością kuchni poszukiwany dla bezdzietnego małżeństwa. Zgłosz. telef. 207-14.

7-POKOJOWE mieszkanie z wszelkiemi wygodami, nowoczesne, słoneczne, do wynajęcia od 1 lipca. Przejazd 20. 25.6.

SŁONECZNE mieszkania 2 pokoje z kuchnią II piętro do wynajęcia u gospodarza. Leszno 47.

POKÓJ frontowy umeblowany z oddzielnem wejściem do wynajęcia. Andrzeja 35 m. 8.

W CENTRUM I p. front, słoneczne eleg. umeblowane 1—2 pokoje, komfort, telefon, łazienki do wynajęcia. Piotrkowska 81 m. 5.

3 POKOJE, kuchnia, łazienka, wygódka, 2 pokoje I p. front, słoneczne, odpowiednie na gabinet i poczekalnię oraz sklep z mieszkaniem zaraz do wynajęcia. Al. Kościuszki 41, dozorca.

NOWOCZESNE 2 i 3 pokojowe mieszkania do wynajęcia. Wiadomość: Cegielniana 82 u dozorcy.

UMEBLOWANY elegancki dwuokienny pokój, zupełnie niekrępujące wejście dla kawalera, z pościelą, oddam i dla pracującej panny pokój z korytarza umeblowany z pościelą i wygodami tanio. Kilińskiego 46 I p. fr. m. 3.

DWUOKIENNY słoneczny elegancko umeblowany pokój od zaraz do wynajęcia. Śródmiejska 44 m. 11 od 2—6.

2 DUŻE POKOJE Z KUCHNIĄ z wszelkiemi wygodami do wynajęcia od 1-go lipca r. b. Radwańska Nr. 58 w pobliżu wejścia Parku Poniatowskiego. Telefon 101-23.

3-POKOJOWE z wygodami słoneczne mieszkanie, natychmiast do wynajęcia. Zielona 44, inf. u dozorcy.

POKÓJ umeblowany, ewentualnie bez spania, poszukiwany. Oferty sub. „Solidny”.

2 POKOJE, przedpokój, kuchnia, gruntownie odremontowane, gaz elektryczność. Zawadzka 9.

POSZUKUJĘ lokal fabryczny „Szedbau” od 800—1000 metr. kwadr. Oferty do Republiki pod „35”. 18.6.

OD ZARAZ do wynajęcia 5 I p., 4, 3 wszelkie wygody, suteryny (widne), tel. 220-97.

2 POKOJE z kuchnią z wygodami do oddania. Karola 3 m. 15. Oglądać można od 10—12.

ODDAM pokój umeblowany, wejście wprost ze schodów, okno na ogród — młodemu człowiekowi. Wiad.: Kilińskiego 120, poprz. oficyna m. 24.

2 UMEBLOWANE słoneczne pokoje z wszelkiemi wygodami z oddzielnem wejściem razem od 1 lipca do wynajęcia. Przejazd 20 m. 17. Zgłoszenia od 7—9 wieczorem.

3-POKOJOWE mieszkanie z wszelkiemi wygodami (słoneczne) do wynajęcia przy ulicy Piotrkowskiej 189, u gospodarza.

DWUOKIENNY słoneczny frontowy umeblowany pokój do wynajęcia. Gdańska 135 m. 7 od 12—5 pop.

1 POKÓJ frontowy I piętro, 3 pokojowe mieszkanie front III piętro do wynajęcia Gdańska 27.

1 POKÓJ umeblowany niekrepujący zaraz tanio wynajmę. Zakątna 64 m. 9.

DO WYNAJĘCIA od 1/7 5 pokoi 2 piętro oraz 3 pok. parter bez odstępnego, Sienkiewicza 29. tel. 220-59, 204-68.

RUDA PABJANICKA 5 minut od przystanku w pięknym dużym parku mieszkania letnie do wynajęcia, elektryczność. Tamże parcele do sprzedania. Informacje udziela 115-54

BEZ ODSTĘPNEGO 2 pokoje i kuchnia z wygodami frontowe z balkonem do wynajęcia. Al. 1 Maja Nr. 40 u dozorcy.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia. Andrzeja 31/5. tel. 112-78 zastać 10—12

POSZUKUJĘ pokoju od gospodarza z wodą i zlewem. Łaskawe of. sub. Z. M. do Republiki.

Z KLATKI schodowej pokój ładnie umeblowany, słoneczny, I piętro, do wynajęcia. Al. I Maja 11 m. 13.

WYNAJMĘ ładny umeblowany pokój frontowy, wygody, telefon, oddzielne wejście. Zawadzka 46 m. 7.

POKÓJ ładnie umeblowany słoneczny frontowy, niekrępujący, odnajmę panu. Żeromskiego 77 m. 7, od 10—6 p. p.

Letniska i uzdrowiska

KRYNICA,
PENSJONAT „TOSKA”
pod zarządem A. SILBERÓW, pełny komfort, znakomita kuchnia.
Ceny niskie. 25-2

PENSJONAT. Willa Rotarskiej w GÓRKACH TWORZYJAŃSKICH
3 klm. od stacji Koluszki. Otwarty od dn. 1 czerwca r. b. pod kier. S. Cielślskiej. Miejscowość górzysta i malownicza, lasy, rzeka, łazienka, plaża, radio-dancing. Kuchnia wykwintna, ceny kryzysowe. (Konie na stację pensjonat wysyła gratis), przyjmujemy również i dzieci pod wzorową opiekę. Adres: Koluszki. Skrz. poczt. Nr. 15. 35-2

CIECHOCINEK. Dworek „Leśna” przy lesie, Nieszawska 27. Pokoje umeblowane, kanalizacja, elektryczność. Całodzienne utrzymanie, śniadania, obiady, kolacje. Ceny przystępne. 30

ZAKOPANE — „NAŁĘCZ” droga do Białego, telef. 691. Nowootwarty pensjonat Marji Zuckermanowej (dawniej „Mascotte”), pełny komfort, bieżąca ciepła i zimna woda w pokojach, duży las świerkowy, rzeka do kąpieli, kuchnia wykwintna. Doborowe towarzystwo. Ceny przystępne. Cały rok otwarty. 29

PENSJONAT „Kryniczanka” w Włodzimierzowie pod zarz. Zofji Pinusówny i Bronisławy Altmanówny już otwarty. Informacje na miejscu lub w Łodzi, Nawrot 4, m. 1, tel. 127-31 23

PENSJONAT Różana w Włodzimierzowie, pow. Przygłów, pod Piotrkowem położony w lesie sosnowym Jadwigi Łukowskiej i Fr. Bruzdowej, już otwarty. Kuchnia wykwintna. Wygodne eleganckie pokoje. Radjo, korty tenisowe, konie pod wierzch, bryczka do wycieczek. Informacji udziela tel. 191-16 i 213-64.

LETNISKO Tworzyjanki 5 lub 3 pokoje umeblowane wynajmę, telefon 109-70, 9—11.

RABKA. Pensjonat „Ruczaj”, Markheim - Schlang ul. Piłsudskiego. Kuchnia rytualna, centrum zdrojowiska. Ceny przystępne.

PENSJONAT dla dzieci pod zarządem znanej kier. Przedszkola R. R... nówny. Willa położona w lesie. ...skliwa opieka. Ilość dzieci ograniczona. Gimnastyka rytmiczna. Wykwintna kuchnia rytualna. Andrespol— ...niowa Góra u Wilhelma Rotha, tel. 217-28. Ceny przystępne.

Posady

BUCHALTER samodzielny, bilansista z długoletnią praktyką i świadectwami poszukuje posady. Oferty do Republiki pod „J. U.”.

POSZUKUJĘ jakiejkolwiek pracy. Mogę złożyć 1000 zł. kaucji. Oferty administracji sub: „Kaucja 20”.

POTRZEBNA panna (Izraelitka) z pierwszorzędnemi referencjami do 4-letniego chłopczyka. Zgłosić się ...menhofa 6, m. 26, od godz. 3—5.

LEKARZ - dentysta (tka) w charakterze asystentki poszukiwany. Wiadomość tel. 118-50.

STAŁA praca akwizycyjna. Wyroby złote, srebrne na raty. Zarobek zł. ... miesięcznie. Akwizytorzy w całej Rzeczypospolitej poszukiwani. „...nitas”, Warszawa, Hortensji 6.

KELNERKI i panienki potrzebne. ... Restaurant, Narutowicza 38, wejście przez Hotel.

POSZUKUJĘ wychowawczyni kwalifikowanej dla noworodka. Oferty ... czerpujące do „Republiki” dla ...

KORESPONDENT angielsko-niemiecko-rosyjski poszukuje pracy. Udziela również lekcji, ceny bardzo niskie. Oferty sub: „Scencia”.

PRACOWNIK fryzjerski męsko-damski potrzebny zaraz na stałe. Z. K... Rokicińska 10/12.

Nauka i wychowanie

DYPLOMOWANA nauczycielka udziela lekcyj matematyki, fizyki. Lipowa 20 m. 23, Nachumow.

PROFESOROWIE gimnazjalni, specjaliści każdego przedmiotu, przygotowują eksternów i uczniów do egzaminów powakacyjnych. Zamieszczalność w szkołach (włókienniczych, seminarjach). Grupy języków obcych. Wyniki zapewnione. Ceny przystępne. 1-go Maja 11, front, m. 2.

Rozmaite

POSZUKUJĘ spólnika z kapitałem 15.000—20.000 zł. do dobrze zaprowadzonego sklepu żelaza w centrum miasta. Pierwszeństwo mają fachowcy. Oferty do administracji pod „Wspólna praca”.

ZAGINĄŁ piesek czarny doberman pinczer wabi się „Boy”, odprowadzić za wynagrodzeniem, Narutowicza ... dozorca wskaże lub tel. 106-42.

POSZUKUJĘ spólnika piekarza z małym kapitałem. Wiadomość Franciszkańska 30 u dozorcy.

LOLUŚ zgubił wieczne pióro Przejazdem, Piotrkowską, prosi uczciwego znalazcę o zwrot. Straszne martwi!!! Adres Piotrkowska 121 32. —

IGNACY Chojnacki zgubił legitymację wyd. w Funduszu Bezrobocia.

EDZIA Falkówna uczenica Żydowskiego Gimnazjum II kl. zgubiła matrykułę. Łaskawie zwrócić Gdańska Nr. 26.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika”, Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki”, sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.